

Moskwa powita dzisiaj kosmiczny duet

W sobotę 22 bm. kosmonauci Walentyna Tierieszkowa i Walery Bykowski przybędą do Moskwy, gdzie nastąpi uroczyste powitanie. W piątek dwójka kosmonautów przygotowała się do tego spotkania, na którym złożą raporty Nikicie Chruszczowowi.

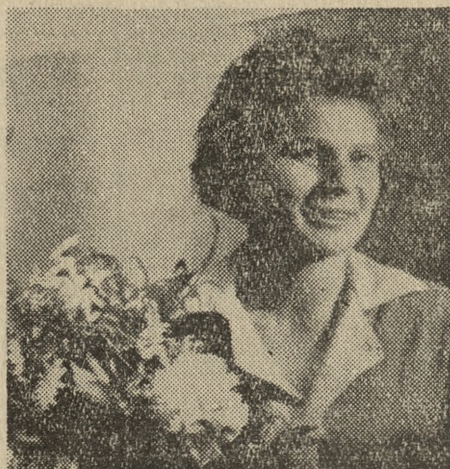
Moskwa — pismo korespondent PAP, red. Żółtkowski, przybiera już uroczystą szatę jak przed największymi świętami narodowymi. Ogrodnicy z całego kraju nadsyłają najpiękniejsze kwiaty. Z Gruzji nadeszły już samolotami tysiące róż, lilii i gladiolusów — ulubionych kwiatów Walentyny. W sumie moskwićzanom otrzymają w tym dniu dla bohaterów kosmosu milion kwiatów.

Jak donosi agencja TASS, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczow otrzymał od premiera Rady Państwa Chińskiej Republiki Ludowej, Czou En-laia, depeszę z gratulacjami w związku z pomyślnym lotem

statków kosmicznych „Wostok 5” i „Wostok 6”. (PAP)

Pierwsza kosmonautka świata Walentyna Tierieszkowa otrzymała bukiet kwiatów od górników Karagandy.

CAF — radiofoto



Rok XIX Wyd. A Poznań sobota, 22 czerwca 1963 Cena 50 gr Nr 147 [6026]

J. Cyrankiewicz zakończył wizytę na Górnym Śląsku

Członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz w drugim dniu swego pobytu w woj. katowickim odwiedził Sosnowiec.

W towarzystwie członka Biura Politycznego KC, I sekretarza KW PZPR w Katowicach — Edwarda Gierka i innych przedstawicieli miejscowych władz premier zapoznał się z rozbudową poszczególnych dzielnic tego 130-tysięcznego miasta.

O godz. 11 Józef Cyrankiewicz, Edward Gierek oraz członkowie egzekutywy KW PZPR i Prezydium WRN przybyli do Zabrzeża, gdzie w wypełnionej po brzegi sali miejscowego domu muzyki liczącej 3 tys. miejsc odbyło się spotkanie z przedstawicielami nauczycieli z przedstawicielami władz.

Gości powitał kurator okręgu szkolnego Wincenty Świątek. Następnie zabrał głos premier Józef Cyrankiewicz. Jego wystąpienie zebrani przyjmowali bardzo serdecznie, nagradzając je wielokrotnie burzliwymi oklaskami.

W godzinach popołudniowych — Józef Cyrankiewicz odwiedził nowe kopalnie Rybnickiego Okręgu Węglowego. Wieczorem Premier opuścił Śląsk. (PAP)

Dziś nad Rusalką

Wielki festyn z okazji XV-lecia „Gazety Poznańskiej“

Efektownie zapowiada się Wielki Festyn Ludowy organizowany z okazji XV-lecia istnienia „Gazety Poznańskiej”. W imprezach wezmą udział artyści krajowi i zagraniczni.

Centralnym punktem wszystkich imprez i występów będzie estrada nad Rusalką. Dziś o godz. 17.30 rozpocznie się impreza artystyczno-sportowa pod nazwą „Jubileuszowe Igrzyska”, poświęcona członkom związków zawodowych z naszego miasta. Ci wszyscy którzy przybędą dzisiaj w godzinach popołudniowych nad Rusalkę będą mieli okazję wysłuchać na wstępie orkiestry Garnizonu Poznańskiego. Jako drugi punkt programu przewidziany jest mecz dżudo pomiędzy reprezentacjami Cottbus i Poznania. Drużyny te walczyć będą o puchar ufundowany przez redakcję „Gazety Poznańskiej”.

Studentki Uniwersytetu im Adama Mickiewicza wystąpią z pokazem szkoleniowym japońskiej sztuki samoobrony. Całą plejadę mistrzów Polski zobaczymy w wielkiej rewii gimnastyki artystycznej. Ta mało znana u nas dyscyplina sportowa na pewno zaintryguje uczestników imprezy. Poza tym zaprezentują się jeszcze wrotkarze i harcerski zespół rozrywkowy Hufca Jeżyce „Melodix”. Na zakończenie odbędzie się trening ślizgaczy przed niedzielnymi zawodami.

Radziecki projekt w sprawie Laosu

Związek Radziecki uważa za konieczne, aby trzy ugrupowania polityczne wchodzące w skład rządu koalicyjnego Laosu niezwłocznie rozpoczęły rozmowy „celem rozwiązania na drodze pokojowej spornych spraw wewnętrznych i unormowania sytuacji w kraju”.

W radzieckim projekcie listu podkreśla się m. in., że sytuacja w Laosie ostatnio znacznie się pogorszyła „wskutek wznowienia działań wojennych przez wojska noszanowskie, jak również na skutek dostarczania przez USA broni dla tych wojsk”.

(weh)

Z „Głosem“ wzdłuż i wszerz Wielkopolski

Przypominamy, że...

jutro, w niedzielę o godz. 16

wystąpi w Nowym Tomyślu

POZNAŃSKI CHÓR CHŁOPIĘCY

pod dyrekcją Jerzego Kurczewskiego

Będzie to drugi występ z cyklu koncertów organizowanych przez Wojewódzką Komisję Związków Zawodowych i redakcję „Głosu Wielkopolskiego” dla społeczeństwa naszego województwa.

Wycofanie floty francuskiej spod dowództwa NATO

Waszyngton wyraża ubolewanie

Pogłoski o zamiarze rządu francuskiego, wycofania floty atlantyckiej spod dowództwa NATO sprawdziły się. Wiadomość ta uzyskała oficjalne potwierdzenie ze strony rzecznika ministerstwa spraw zagranicznych. Oświadczył on na konferencji prasowej, że decyzja ta została zakomunikowana dowództwu wojskowemu NATO w Waszyngtonie 15 czerwca w formie odpowiedzi na kwestionariusz, dotyczący składu sił NATO. Francuska flota na Atlantyku już nie figuruje w wykazie.

W kołach autorytatywnych Paryża podkreśla się, że obecna decyzja jest logiczną konsekwencją tej, którą rząd francuski podjął w 1959 roku, gdy postanowił wycofać flotę z ziemnomorską spod dowództwa NATO. Stopniowo flota ta przeniesiona została prawie w całości z Tulonu do Brestu.

Jeśli chodzi o umotywowanie tej decyzji, AFP, opierając się na autorytatywnych źródłach, podaje, że rząd, który w 1959 r. powołał się na konieczność dysponowania swą flotą z powodu wojny algierskiej, obecnie twierdzi, iż utrzymanie floty pod własnym dowództwem jest konieczne ze względu na zobowiązania Francji wobec krajów Czarnego Afryki.

Departament stanu USA wyraził „ubolewanie” w związku z decyzją rządu francuskiego w sprawie wycofania swej floty z północnoatlantyckiej spod dowództwa NATO.

Równocześnie rzecznik departamentu stanu starał się pomniejszyć znaczenie tej decyzji, mówiąc, że sprawą najważniejszą jest „współpraca floty francuskiej z NATO, w wypadku wojny”. (PAP)

Pogłębia się kryzys w Grecji

Sytuacja w Grecji uległa dalszym komplikacjom mimo sformowania przejściowego rządu Pipinisa. Burzujący dziennik „Vima” pisze, że utworzenie tego gabinetu nie tylko nie kładzie kresu kryzysowi politycznemu, ale jeszcze bardziej go pogłębia.

Ciekawe transakcje polskich central

Przedstawiciel prezydenta USA na MTP

Wczoraj przybył na Targi przedstawiciel Prezydenta Stanów Zjednoczonych A.P. na XXXII MTP — John T. Lesiński. Jest on zarazem wicegubernatorem stanu Michigan w USA. Gościowi towarzyszy senator tego stanu — p. Filip Hart, najbliższa rodzina oraz grono pracowników ambasady USA w Warszawie. Na terenach targowych powitał przybyłych wicedyrektor Zarządu MTP — Czesław Buszke.

Po południu, z okazji obchodzonego wczoraj Dnia Ameryki na MTP wydano przyjęcie w pawilonie Stanów Zjednoczonych, na które przybył również wicegubernator J. T. Lesiński.

Lista gości targowych nie jest jeszcze zamknięta. Dotychczas Targi obejrzało około 380 tysięcy osób, w tym blisko 4 tysiące kupców i turystów zagranicznych. W liczbie tej znajduje się 146 dziennikarzy zagranicznych i 680 krajowych. A więc niebawem zainteresowanie prasą naszymi MTP.

NA FINISZU

Ostatnie dni Targów odznaczają się zawsze przyspieszonym tempem handlowych pertraktacji. W tym czasie dochodzi do skutku rozmowy rozpoczęte w pierwszych dniach MTP na temat bardziej skomplikowanych transakcji, teraz tejsz decydują się losy umów, które będą zawarte później, po Targach.

Na tym finiszu zajmujemy niełatwą pozycję. Najwięcej towarów sprzedaliśmy dotychczas Związkowi Radzieckiemu, Niemieckiej Republice Federalnej, Czechosłowacji, Bułgarii, Szwecji, Niemieckiej Republice Demokratycznej, Austrii, Szwajcarii i Anglii. Zakupiliśmy natomiast najwięcej w ZSRR, NRD, CSRS, NRF, Anglii, Jugosławii i Szwajcarii.

Wnikliwy czytelnik zauważy natychmiast, że kolejność wśród naszych kontrahentów zmienia się nieustannie. Wynika to z nowych umów, podpisywanych codziennie na Targach.

Na przykład płatkowym przebojem targowym były dwa duże kontrakty podpisane z Czechosłowacją. Centrala „Fero-met” oraz nasz „Stalexport” zawarły umowę, największą z dotychczasowych na MTP, o wzajemnych dostawach wyrobów metalurgicznych. Polska dostarczy Czechosłowacji tych wyrobów na sumę 81 mln. ko-

Dokończenie na str. 2

„Ciężka obraza“

Izba Gmin uchwaliła rezolucję, w której stwierdza się, że Profumo jest winien „ciężkiej obrazie” parlamentu.

Uchwalała ta, bez precedensu w dziejach parlamentu brytyjskiego, spowodowana została faktem, że Profumo okłamał Izbę Gmin twierdząc, że nie utrzymywał bliższych stosunków z modelką Krystyną Keller. (PAP)

POGODA

W dniu 22 bm. do Polski nadadł będzie napływał z zachodu powietrze polarnomorskie. Przewiduje się zachmurzenie duże, okresami umiarkowane. Miejscami przelotne opady. Temperatura maksymalna od 17 st. do 20 st.

To było 22 czerwca

Od Oceanu Lodowego do wybrzeży Morza Czarnego. Olbrzymi front przeciw Sowietom. Największa koncentracja wojsk w historii świata. Od dziś operacje wojskowe na wschodzie, — wielkie czcionki czteropiętrowego tytułu hitlerowskiego „Extrablatt” rozniosły 22 czerwca 1941 r. po okupowanej Warszawie wieść o najeździe III Rzeszy na Związek Radziecki. Podobnie do dałki nadzwyczajne w innych miastach, w innych krajach uciemiężonej Europy — a z drugiej strony wiadomości radiowe, konspiracyjna prasa, wieści podawane z ust do ust, przenikające przez mury więzień i druty obozów — burzyły umysły, udowadniały, że oto wojna wchodzi w nową, decydującą fazę. Rozniecały one w sercach — przegastał po piorunującej kłęsce Francji — nadzieję na rychłą kłeskę brunatnej bestii, na ostateczne wyzwolenie narodów.

Tak się też stało. Czerwone sztandary nad płonącym Berlinem, spopielając zwłoki Fuehrera, bezwarunkowa kapitulacja III Rzeszy, wyzwolenie naszego narodu, krajów Wschodniej i Środkowej Europy — taki był finał pamiętnego switu dnia 22 czerwca, takie były wyniki okupionego wielomilionowymi ofiarami, zniszczeniem ogromnych obszarów, olbrzymiego wysiłku narodów radzieckich. To właśnie na froncie wschodnim hitlerowska Rzesza doznała decydujących o przebiegu wojny klęsk.

Pogrom hitlerowskiej armii był widowym swie-

deciem tej sromotnej klęski, jaką równocześnie z rozgromioną doktryną narodowo-socjalistyczną poniosły w zmaganiach z ZSRR te siły imperialistyczne na świecie, które w swym antykomunistycznym zacietrzewieniu wywiodowały Hitlera. Popuśmy wodze fantazji i przenieśmy się do końcowego etapu wyprawy, uwięzionej zwycięstwem Zachodnich Niemiec. Wojska niemieckie już są w Ufie i w Kursku. Finowie — w Karelii, Turcy — na Kaukazie, Japończycy — na Syberii.

Słowem wielonarodowe państwo radzieckie ulega rozkładowi, którego z wielkim trudem uniknęło w roku 1941”. Nie — to nie żadne proroctwo czy majaczenie chorego umysłu. To cytat z książki zachodniemieckiego odwetowca Barnicka pt. „Niemieckie ełuty”. Książki, którą Joseph Strauss rzecznik zbrojny atomowych Bundeswehry, jak sam przyznał, przeczytał „z największym zainteresowaniem i wielką uwagą”.

Następca Straussa na stanowisku ministra obrony NRF — Kai Uwe von Hassel wypowiada się otwarcie: „Moim najskrytszym marzeniem jest to, aby rok 2000 nie był 83 rokiem Radzieckiej Rewolucji Październikowej”. A Hans Speidel, ex-hitlerowski generał, dziś dowódca wojsk NATO, mówi: „Bez pomocy USA nigdy nie zdołalibymy stworzyć, zorganizować i wyszkolić sił zbrojnych NRF”.

Ale ze słarym, antykomunistycznym schematem nie zgadza się to, co najważniejsze: zgoda inny niż przed kilkunastu jeszcze laty układ sił na świecie, siła państw socjalistycznych, potęga Armii Radzieckiej. Rozumieją to dziś dobrze przywódcy polityczni Zachodu. Z jednym bodaj wyjątkiem — polityków Niemiec Zachodnich.

JERZY PIOTROWICZ

Praskie rozmowy P. Jaroszewicza

W dniach 20 i 21 czerwca br. przebywał w Pradze wiceprezes Rady Ministrów PRL Piotr Jaroszewicz, aktualny przewodniczący Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. W dniu 21 bm. wicepremier Piotr Jaroszewicz spotkał się z przewodniczącymi delegacji uczestniczących w obradach stałej Komisji Maszynowej RWPG, która w dniu tym zakończyła w Pradze swe 20 posiedzenie.

Na spotkaniu omówiono przebieg przygotowań do podziału produkcji przemysłu maszynowego, a także zagadnienie typizacji i koordynacji prac badawczych i konstrukcyjnych. Problemy te będą rozpatrywane na najbliższym posiedzeniu Komitetu Wykonawczego RWPG. (PAP)

Kardynał Montini wybrany papieżem

W piątek w godzinach przedpołudniowych w piątym kolejnym głosowaniu konklawe wybrało papieżem arcybiskupa Mediolanu, kardynała Giovanniego Battistę Montini. Jako 263 papież kościoła katolickiego przybrał on imię Pawła VI.

Po proklamowaniu rezultatów głosowania w Kaplicy Sykstyńskiej, kardynał — dziekan Tisserant zapytał kardynała Montiniego, czy przyjmuje wybór. Prefekt ceremonii zredagował notarialny akt wyrażenia zgody przez nowo obrazonego.

Kardynał Montini udał się do zakrystii, gdzie przywdział szaty pontyfikalne. Po powrocie do Kaplicy Sykstyńskiej zasiadł na sedia gestatoria przyjmując hołd zebranych kardynałów. Wówczas to dopiero spalono korki wyborcze. Biały dym zwiastował, że głosowanie konklawe przyniosło pozytywny rezultat.

Kardynał Ottaviani ukazał się w loggi bazyliki św. Piotra oznajmiając zgromadzonemu tłumom wybór papieża. Z kolei ukazał się tłumom Paweł VI, udzielając tradycyjnego błogosławieństwa urbi et orbi. (PAP)

Na stronie 2 drukujemy artykuł pt. „Oczekiwania i nadzieje — Nowy papież”.

Plenum KC KPZR zakończyło obrady poświęcone pracy ideologicznej

Wiktor Griszin, przewodniczący Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych (WCSPS) jednoczącej w swych szeregach 60 milionów osób, podkreślił, że związki zawodowe specjalną uwagę poświęcają organizacji ruchu na rzecz pracy komunistycznej. W ruchu tym bierze już udział kilkadziesiąt milionów robotników, inżynierów i techników różnych gałęzi produkcji. Przeszło 5 milionów osób jest zrzeszonych w klubach racjonalizatorów i wynalazców.

W. Griszin zaznaczył, że wielkie znaczenie wychowawcze mają międzynarodowe stosunki radzieckich związków zawodowych. Stosunki te przyczyniają się do wychowania ludzi pracy w duchu przyjaźni i w duchu internacjonalizmu. Co roku do Związku Radzieckiego przybywa z zagranicy około 10 tysięcy robotników i pracowników umysłowych. Wizyty te sprzyjają zbliżeniu narodów i zjednoczeniu ich wysiłków w walce o pokój.

Aktor teatrów leningradzkich — N. Czerkasow poświęcił swe przemówienie społecznej roli teatru radzieckiego. W warunkach budowy komunizmu — oświadczył Czerkasow — wzrasta rola teatru w wychowaniu nowego człowieka — członka społeczeństwa komunistycznego.

Krytykując niektórych artystów występujących przeciwko partyjności i ideowości sztuki N. Czerkasow oświadczył, że teoryjki tego rodzaju rozpowszechniają jedynie ludzkie, którzy dali się schwytać na zgniłą przynętę pokójowej współpracy ideologicznej. Tworzący dla narodu — oświadczył N. Czerkasow — będziemy stać niezłomnie na pozycjach partyjności i ideowości sztuki, na pozycjach leninowskiego Komitetu Centralnego KPZR.

Na plenum KC KPZR przemawiali sekretarze Komitetu Centralnego M. Susłow, B. Ponomarew i A. Andropow, którzy zreferowali istotę rozbieżności między KC Komunistycznej Partii Chin z jednej strony a Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego i bratnimi partiami — z drugiej.

Jak stwierdza komunikat o plenum, KC KPZR zajął się tą sprawą w związku z tym, że kierownictwo KP Chin nie dotrzymało osiągniętego porozumienia w sprawie zaprzestania publicznej polemiki ogłaszając swój list z 14 czerwca br. Wszyscy uczestnicy plenum zapoznali się z tym listem.

Dłuższe przemówienie wygłosił na plenum pierwszy sekretarz KC KPZR Nikita Chruszczow.

Plenum jednomyślnie podjęło uchwałę w sprawie referatu sekretarza KC KPZR L. Iljczewa: „Kolejne zadania pracy ideologicznej partii”.

Plenum, również jednomyślnie, podjęło uchwałę w sprawie zbliżającego się spotkania przedstawicieli KC KPZR z przedstawicielami KC KP Chin.

Program wizyty Kennedy'ego w Europie

W Waszyngtonie podano już oficjalnie do wiadomości, że prezydent J. Kennedy odwiedzi NRF w dniach 23—26 czerwca, Irlandię — w dniach 26—29 czerwca, W. Brytanię — w dniach 29—30 czerwca oraz Włochy — w dniach 30 czerwca — 2 lipca br.

Według oświadczenia administracji waszyngtońskiej, oczekuje się, że prezydent w czasie swego pobytu w Rzymie, złoży także wizytę nowemu papieżowi, Pawłowi VI.

*

Na niedzielę rano, w związku z przybyciem do NRF prezydenta Kennedy'ego, telewizja zachodnio-niemiecka przygotowała niebывалych rozmiarów transmisję. — Na trasie przejazdu Kennedy'ego Kolonia — Bonn, zmobilizowano 200 inżynierów i techników telewizyjnych, 23 kamery elektroniczne, helikopter i 6 wozów transmisyjnych. (PAP)

Trudności rządu irackiego

Wiadomości nadchodzące do Kairu z Bagdadu świadczą o narastaniu poważnego kryzysu w Iraku. Potwierdza się w ten sposób opinia obserwatorów, którzy uważali zawsze, że rozpętanie krwawej wojny z Kurdami może stać się czynikiem decydującym dla egzystencji obecnego rządu. W ten sposób komentuje się w Kairze dymisję dwóch czy czterech ministrów irackich.

Niektórzy obserwatorzy iracki przewidywają wybuch rozbieżności między prezydentem Arefem a wicepremierem Saadim uważanym za głównego zwolennika metod gwałtu w Iraku.

Dymisja dwóch ministrów kurdyjskich z rządu Baby Ali i Fauda Arefa stanowiły silny cios w tezę władz irackich, jakoby Barzani nie cieszył się poparciem wszystkich Kurdów.

Plenum rozpatrzyło także sprawy organizacyjne. Na sekretarzy Komitetu Centralnego wybrano Leonida Breżniewa i Nikołaja Podgornego.

Plenum przyjęło również propozycję KC KP Kazachstanu i usunęło spośród członków KC KPZR Salkena Daulenowa, który skompromitował się niegodnym postępowaniem. Siemiej Warentow usunięty został ze składu kandydatów na członków KC KPZR za utratę czujności politycznej i niegodne postępowanie. (PAP)

Adenauer ostro atakuje Wilsona

W przemówieniu wygłoszonym w piątek w towarzystwie polityki zagranicznej w Bad Godesbergu kanclerz NRF Adenauer ostro zaatakował przywódcę Labour Partii Harolda Wilsona za jego oświadczenie składane w czasie pobytu w Moskwie.

Kanclerz bniński nie chciał powtórzyć, o jakie wypowiedzi Wilsona mu chodzi, gdyż — jak oznajmił — nie wiadomo, „komu losy w Wielkiej Brytanii po jesiennych wyborach dadzą do rąk władzę”.

O wizycie prezydenta Kennedy'ego w NRF Adenauer powiedział, że spodziewa się po niej „bogaty owoc”. PAP

Dziś losowanie



Tradycyjny konkurs ekspozycji Niemieckiej Republiki Demokratycznej na XXXII MTP oraz „Głosu Wielkopolskiego” wzbudził wśród Czytelników ogromne zainteresowanie. Świadczy o tym fakt nadesłania ponad 10 tys. odpowiedzi. Dziś odbędzie się w redakcji komisyjne (z udziałem prawnika) losowanie nagród. Listę nagrodzonych zamieścimy w niedzielnym wydaniu „Głosu”. Na zdjęciu segregowanie kopert z odpowiedziami.

Fot. — K. Przychodźki

Rozszerzenie współpracy gospodarczej między Polską i NRD

W dniach 20 i 21 czerwca 1963 roku odbyła się w Berlinie 4 sesja Polsko-Niemieckiego Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej.

Komitet dokonał oceny realizacji zadań ujętych we wspólnym oświadczeniu delegacji partyjno-rządowych obu krajów z dnia 19. 10. 1962 roku oraz uchwał trzeciej sesji komitetu.

Stwierdzono, że współpraca gospodarcza i naukowo-techniczna w tym okresie uległa dalszemu rozszerzeniu i zacieśnieniu. Obrót towarowy między obu krajami wzrósł w bież. roku w porównaniu z 1962 rokiem o 17 proc. Komitet podjął uchwały dotyczące specjalizacji produkcji w różnych dziedzinach, a w szczególności w dziedzinie przemysłu chemicznego, elektrotechnicznego, elektrycznego i maszynowego, między innymi w zakresie produkcji barwników, podzespołów elektrycznych i elektronicznych, aparatury morskiej, radiowej i nawigacyjnej, wyposażenia kopalnianego, wyposażenia dla taboru kolejowego, armatury przemysłowej i in.

Komitet zatwierdził również statut wspólnej organizacji projektowej w zakresie kopalni odkrywkowych węgla brunatnego. Poza tym podjęto kroki w kierunku utworzenia wspólnego biura zbytu barwników. Zatwierdzono plany pracy grup roboczych utworzonych w celu rozwiązywania różnych problemów oraz uzgodniono środki dla szybszej realizacji postawionych zadań.

Ze strony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej protokół podpisał wiceprezes Rady Ministrów Eugeniusz Szyr, zaś ze strony Niemieckiej Republiki Demokratycznej zastępca przewodniczącego Rady Ministrów Bruno Leuschner. (PAP)

Pomoc NRD dla krajów słabo rozwiniętych

Około 250 uniwersytetów, instytutów naukowych i szkół zawodowych NRD udziela pomocy krajom słabo rozwiniętym. W NRD studiują, wglądnie z 92 krajów, przeważnie z krajów słabo rozwiniętych. Nauczyciele i profesorowie z NRD nauczają w 15 krajach zamorskich. (PAP)

Sportowcy w festynie „Gazety Poznańskiej” na Rusałce

Dzisiaj i jutro cały Poznań, nie tylko sportowcy, wybierają się na festyn „Gazety Poznańskiej”, obchodzącej 15-lecie swego istnienia. Jak w latach poprzednich, również w tym roku organizatorzy, przygotowali kilka atrakcyjnych imprez.

Głównym miejscem zawodów jest piękny Ośrodek Sportowo-Wypoczynkowy nad Rusałką. Zapoczątkowano już przed kilku dniami imprezy jubileuszowe „G.P.”, między innymi rozgrywkami tenisowymi, trwającym jeszcze

turniejem tenisowym dla dziennikarzy sportowych Wielkopolski. Dziś rozpoczyna się zawody 6-osobowych zespołów Poznań i CottoBusu w żużlu. Początek walk o godz. 17.30 Kolejną będziemy świadkami popisów gimnastycznych dziewcząt Uniwersytetu Poznańskiego, artystycznej rewii gimnastycznej, w której wezmą udział mistrzyni Polski. Zobaczymy pokaz najlepszych wrotkarzy RKS San oraz treningi, przygotowujących się do niedzielnego wyścigów-motorodniaków.

Biali żużlowcy — jak nazywamy zawodników, dosiadających lotnych ślizgaczy — po defiladzie (w niedzielę o godz. 10) wystartują do trzech wyścigów w klasach 125, 350 ccm, i użytkowej o puchary „Gazety Poznańskiej”. Ciekawie zapowiada się start czołówki na szczytach żeglarskich, którzy specjalnie w tym celu przetransportowali swoje łodzie na Rusałkę.

Ponadto zobaczymy nad Rusałką pokazy i ewolucje szybowców, helikopterów i samolotów. Balonu „Poznań” z pocztą „Gazety” ze specjalną uwagą oczekują filatelisci. Po pokazie gimnastycznym dziewcząt, które doprowadzi mgr. Langowa, nastąpi efektowna defilada łodzi, pontonów i jachtów, przy świetle ognisk. W blasku rakiet, rozpoczyna się tradycyjne Wianki. (p)

Zd. Stawczyk — doktorem wychowania fizycznego

Polsce przybyło trzech nowych doktorów wychowania fizycznego. Mgr. Zdobysław Stawczyk b. rekordzista Polski w biegu na 200 m. i wielokrotny reprezentant naszych barw, członek i trener AZS, wykładowca WSWF w Poznaniu przeprowadził na AWF w Warszawie obronę swoich prac doktorskich pt.: „Związek między cechami morfologii ciała z wybranymi elementami skoku w dal przy uwzględnieniu naturalnych procesów ruchowych”.

Również tytuły doktorów uzyskali, znany specjalista i teoretyk koszykówki W. Kiszewski oraz Helena Młokosiewicz. Gratulujemy! (p)

Światu grozi brak wody

Australijski profesor z Melbourne, E. Hills, oświadczył niedawno, iż świat szybko zbliża się do momentu, kiedy wystąpi dotkliwy brak wody słodkiej. Grozi to nie tylko rejonom pustynnym i suchym, lecz również krajom, mającym obecnie dostateczne ilości wody. (PAP)

Oczekiwania i nadzieje

Nowy papież

Biały dym z komina Kaplicy Sykstyńskiej w mieście watykańskim, oznajmił milionom katolików i niekatolików, wierzących i niewierzących, wybór nowego papieża. Po raz pierwszy chyba w naszym, burzliwym, stuleciu wzbudziło to tak powszechne zainteresowanie. Nie ulega wątpliwości, że zainteresowanie to było skutkiem pięcioletniego pontyfikatu Jana XXIII „papieża pokoju” i rzecznika „aggiornamento”, czyli „uświadczenia” Kościoła.

Nowo wybrany papież — Paweł VI — urodził się 26 września 1897 r. jako syn mediolańskiego dziennikarza. Ojciec Giovanniego Battisty Montiniego — obecnego Pawła VI — zmarł w 1925 r. mandatu poselskiego, przechodząc do opozycji antyfascystowskiej. W 1923 r. Giovanni Battista Montini, bawił krótko w Warszawie, jako attaché nuncjatury. Kapelusarz kardynalski już, jako arcybiskup Mediolanu, otrzymał z rąk Jana XXIII, jako pierwszy, nowo mianowany kardynał. Do czasu obecnego wyboru na papieża, uważano go za rzeźnika ruchu reformy Kościoła i sprzymierzeńca Jana XXIII — „papieża pokoju”.

„Aggiornamento” i „postawa otwarta” nie zostały odkryte przez poprzednika nowo wybranego papieża. Jan XXIII, laureat nagrody pokojowej fundacji Balzana, nadał konkretny, realny kształt temu nurtowi, od dawna już torującemu sobie drogę w rzeczywistości kościelnej, wyiskajac na nim silne i osobiste piętno.

W rozumieniu większości wierzących we wszystkich krajach, nowo wybrany papież — Paweł VI — powinien być kontynuatorem dzieła Jana XXIII, człowieka, za którego duszę modlono się po jego śmierci, również w gminach mahometańskich i w synagogach żydowskich, i którego encykliki studiował cesarz japoński. Potwierdzeniem tych oczekiwań będzie stosunek Głowy Kościoła do sprawy zwolnienia nowego sesji Soboru Powszechnego, zależny do bowiem obecnie od decyzji Pawła VI, sprawdzianem będzie jego postawa wobec najżywniejszego — zdaniem Jana XXIII — problemu naszej epoki, naszego „być, albo nie być”, czyli obrony pokoju, problemu powszechnego rozbrojenia, współpracy wierzących i niewierzących na rzecz pokoju i postępu społecznego. Wiąże się z tym konieczność szacunku i tolerancji dla ludzi innych przekonań światopoglądowych. Rzecz jasna, katolicy interesują się także tymi, ściśle religijnymi problemami, które widnieją na porządku obrad II Soboru Watykańskiego.

Wbrew poprzednim przesłankom i zakazom Piusa XII, poprzednika Jana XXIII, katolicy polscy w swej ogromnej większości — nieraz nie czekając nawet na aprobatę ze strony własnej hierarchii kościelnej — od początku czynnie uczestniczyli w budowie nowej rzeczywistości polskiej. Potrzeba walki o pokój i niechęć do jakiegokolwiek podziału na wierzących i niewierzących sprawiły, że „kurs” Jana XXIII znalazł w Polsce szczególnie zrozumienie. Z tym większym zadowoleniem przyjmie opinia publiczną w naszym kraju fakty, które świadczyłyby, że obecny pontyfikat będzie kontynuacją poprzedniego. Coraz powszechniejsze jest bowiem zrozumienie potrzeby reform w Kościele, zbliżenia Kościoła do współczesności.

Hiszpania niezadowolona

Madrycki korespondent AFP, omawiając reakcję rządzących kół Hiszpanii na wybór nowego papieża, pisze: „Sprawdził się obawę rządu i kościoła hiszpańskiego, których opozycja wobec kandydatury kardynała Montiniego — była od dawna znana”.

Paweł VI — kontynuuje AFP — określany jest w pewnych kołach madryckich przydomkiem „lewicowy”. Madryt nie zapomnił bowiem telegramu, wysłanego w październiku ubiegłego roku przez kardynała, arcybiskupa Mediolanu do generała Franco z prośbą o ułaskawienie studenta, Jorge Conill Vallsa, skazanego na śmierć przez sąd wojenny w Barcelonie. Na list ten, Franco nie odpowiedział osobiście. W imieniu rządu hiszpańskiego, odpowiedział minister spraw zagranicznych, Castiella, który, w bardzo suchym, prawie obraźliwym tonie, zarzucił kardynałowi Montiniemu, że jego prośba, „pozbawiona jest wszelkich podstaw” i „wraża bolewanie z powodu „pozwolenia godnego faktu”, że „arcybiskup i kardynał poddał się skandalicznej kampanii, rozpoczętej w Mediolanie”.

Dziennik „Arriba” — organ falangistyczny, komentując ten incydent, napisał wówczas, że stanowisko kardynała Montiniego „spotkało się z nieprzychylnym przyjęciem w kołach kurii i wysokich sfer duchowieństwa hiszpańskiego”. PAP

Ciekawe transakcje

Dokończenie ze str. 1

ron, otrzyma natomiast podobnych wartości 37,5 mln. koron. Oto nowy przykład kooperacji. Druga polska centrala „Metal-Export” w umowie z czechosłowackim „Strojexportem” zobowiązała się dostarczyć naszym sąsiadom wagonów-wywozów wartości 15 mln. koron. Jednocześnie podpisano porozumienie o imporcie do Polski 40 czechosłowackich trolejbusów dla naszej komunikacji miejskiej.

A oto pozostałe transakcje. Sprzedaliśmy: sode, obrabiarki kolejowe, narzędzia tnące i rzemieślnicze — do ZSRR, wyrobki wiklinowe do Szwecji, przetwory warzywne i owocowe do NRF i Belgii. Do ciekawszych transakcji należy eksport naszych słynnych „kretów” — do Francji, Holandii i CSRS oraz aparatu „sztuczne serce” — do Węgier. Jedyną w swoim rodzaju umowę eksportową jest także dostawa do Związku Radzieckiego 30 mln. kilowatów energii elektrycznej. Kupiliśmy natomiast: części do tasmociągów i automaty ceglarskie oraz znaczną ilość części zamiennych do maszyn — w NRF, otrzymamy duży transport chemikaliów z NRF oraz herbaty z ZSRR i Indii.

PODNEBNA KONFERENCJA „AEROFLOTU”

Wystawcy radzieccy otrzymali słowa danego dziennikarzom na przedtargowej konferencji prasowej i zorganizowali wczoraj oryginalne spotkanie w powietrzu na pokładach dwóch samolotów „Aeroflotu”. Wystawione na lotnisku w Ławicy, są one częścią składową ekspozycji ZSRR na XXXII MTP.

Odrzutowiec TU-124 zabiera 44 lub 60 pasażerów. Jego szybkość 800—1000 km na godzinę, pułap wzniesienia 11 do 12 km. Istotnie, po niecałym kilometrze startu wznosił się jak strzała, ginąc w kilkanaście sekund z oczu patrzących. Mniejszy An-24, turbośmigłowiec, mieści na pokładzie 44 pasażerów. Jego najbardziej ekonomiczny przelot: 450 km na godzinę przy wysokości 3 km.

Samoloty te wykonały wczoraj kilka kursów, by dostarczyć emocji licznie zgromadzonym dziennikarzom, przedstawicielom załóg poznańskich fabryk, instytucji i organizacji. Również i wasz reporter polecił duszę radzieckim pilotom, którzy po półgodzinnym, bezwstrząsowym locie na An-24 bezpiecznie dostarczyli go na ziemię... (z)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mieczysław Haliński.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. P-4

Piasek w budowlanych trybach

Budownictwo wiejskie, a ściślej gospodarstwo we wszystkich trzech sektorach naszego rolnictwa, natrafia na spore trudności lokalizacyjne, dokumentacyjne, materiałowe i wykonawcze. O kłopotach państwowych gospodarstw rolnych w tym zakresie pisałyśmy przed trzema miesiącami. Niewiele się do tej chwili zmieniło na lepsze. Dzisiaj zanalizujemy sytuację budowlaną w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych.

Do spółdzielni są rozmaite pretensje: o zbyt słaby rozwój produkcji zwierzęcej, o nieco za niski stan pogłowia bydła i trzody chlewnej. Pretensje o tyle uzasadnione, że w rolnictwie istnieje współzależność między produkcją roślinną i zwierzęcą. Im wyższa obsada zwierząt gospodarskich, tym więcej nawozu organicznego, a zatem i wyższe zbiory zbóż i okopowych, co z kolei ma decydujący wpływ na racjonalne żywienie inwentarza i jego wydajność. Cóż jednak mogą zrobić spółdzielcy, nie posiadający warunków na rozszerzenie hodowli, albo mający warunki zbyt prymitywne? Projektują budowę nowych lub rozbudowę starych chlewni i obór, ich modernizację i mechanizację. Tak długo jak projekt istnieje na papierze — wszystko jest w porządku, dopiero z chwilą przystępowania do realizacji, zaczyna się „kolejomyjka”.

Najpierw w związku z planem przestrzennej zabudowy wsi, nieraz latami nie można się doczekać lokalizacji projektowanego obiektu. Kapitałny przykład, to budowa obory na 100 krów w RSP Klaudiva (pow. Chodzież), gdzie 3 lata czekano na plan lokalizacyjny, opracowywany w Prezydium PRN. Następna trudność, to dokumentacja, bez której nie można zaczynać budowy. Rzadko kiedy dokumentację dostarcza się w I lub II kwartale. Wiadomo zaś, że w III kwartale rozpoczynają się żniwa i żaden rolnik nie będzie budował. No a potem wykopy, siewy i zima. Dwie wskazane przyczyny powodują odwiekanie gospodarstwa budownictwa spółdzielczego w nieskończoność. W tej sytuacji byłoby celowe dwuletnie projektowanie, limitowanie, finansowanie i wykonawstwo budów.

Wskazaliśmy na dwa pierwsze hamulce w rozwoju budownictwa wiejskiego. Wiele kłopotów powstaje jeszcze podczas starań o materiały budowlane, zwłaszcza cement, cegłę i drewno. To ostatnie jest konieczne przy przebudowie

wie starych obór i chlewni, które posiadają zdrowe jeszcze ściany drewniane, a zatem i remonty muszą się opierać na tym surowcu. Jeśli chodzi o cegłę, to spółdzielnie produkcyjne zgłosiły łączne zapotrzebowanie — według wstępnej dokumentacji — na 7,5 miliona sztuk z dostawą w I i w II kwartale. Przyznano im 2,5 miliona, a zrealizowano do 14 bm. — 725 tysięcy sztuk. Prawda, że transporty wciąż nadchodzą, ale za miesiąc zniża się poziom produkcji.

Podobna historia jest z dachówką, cementem, eternitem. W spółdzielni produkcyjnej Welna (pow. Oborniki) wykonano w jesieni budowę chlewni na 150 świń, ale brakuje jeszcze 80 m² eternitu na pokrycie dachu. Ta sama spółdzielnia potrzebuje na pokrycie przebudowanej obory dalsze 650 m² eternitu. Starania o przydział pozostają bez odpowiedzi. Tymczasem oba budynki nie mogą być eksploatowane i powoli niszczeją.

Zalóżmy, że niektóre spółdzielnie przedarły się zwycięsko przez rąfy lokalizacji, dokumentacji i dostawy materiałów budowlanych. Powstaje wtedy nowa, nieprzewidziana trudność — znalezienie wykonawcy. Duże przedsiębiorstwa budowlane z reguły odmawiają, zastawiając się — na pewno nie gołosłownie — pełnym portfelem zamówień, małe zaś choć niechętnie — przyjmują, ale ich możliwości produkcyjne są niekiedy niewielkie.

Na 580 obiektów ogółem, systemem zleconym, budować się będzie w tym roku zaledwie 18 obiektów na sumę 1.100.000 zł. Reszta, czyli 55 milionów złotych, pozostaje do wykonania systemem gospodarczym. Poza tym przedsiębiorstwa budują drogę. Obora na 100 krów w RSP Adolfo (pow. Chodzież) miała według kosztorysu i dokumentacji technicznej kosztować 2 miliony złotych, a spółdzielcy własnym systemem wybudowali ją za 1,2 mln. zł.

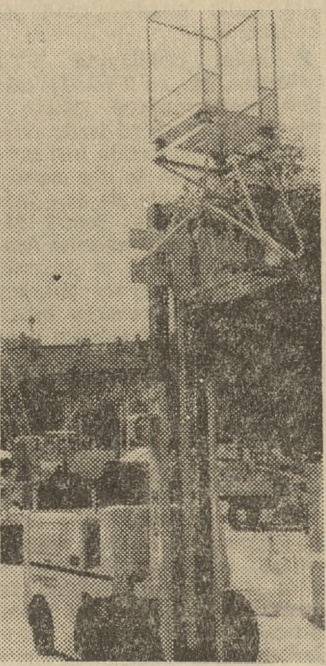
To dobrze, powie ktoś, niech więc spółdzielcy budują systemem gospodarczym. Przecież żadnych przeszkód formalno-prawnych, czy finansowych, nie ma. Prawda, przeszkód tego rodzaju nie ma, ale są inne: brak fachowców. Nawet zwykłych murarzy, nie można znaleźć na wsi, czy w miasteczkach. Wszystkich starych wchłonęły przedsiębiorstwa budowlane, a narybku nie szkoli się w dostatecznej liczbie. Jedną lub drugą spółdzielnię znajdzie jakiegoś „luzaka”, ale znaleźć 400 takich, to już marzenie ścietej głowy.

W rezultacie z 56 milionów złotych, przeznaczonych w tym

o najważniejszych wyrobów naszego przemysłu, eksponowanych na tegorocznych Targach, zaliczyć niewątpliwie należy 340-tonową prasę do „wyciskania” z leśnej drobnicy — płyt spłasnionych; do najmniejszych — tranzystorową lampę radiową, wielkości ziarenka pszenicy. Obydwa te eksponaty, tak bardzo różniące się wielkością i przeznaczeniem, mają wspólną cechę: do ich wytworzenia niezbędne było zastosowanie transportu dziesiątków operacji przeladunkowych — we wszystkich fazach produkcji, od zaopatrzenia do zbytu. Od tego w jaki sposób operacje te są wykonywane, także w jakiejś mierze zależy cena prasy i lampy, a więc ich konkurencyjność i opłacalność w eksporcie. Dotyczy to zresztą wszystkich bez wyjątku wyrobów.

Ile kosztuje transport?

Ekonomiści wyliczyli, że średnie koszty transportu sta-



Polski wózek widłowy „Miś”

roku na inwestycje budowlane w spółdzielniach produkcyjnych, przerobiona zostanie — zdaniem fachowców z Wojewódzkiego Związku — zaledwie połowa. Znowu więc odwołujemy się o rok rozwój hodowli w gospodarstwach zespołowych, znowu ich efekty ekonomiczne nie będą takie, jakie być powinny i na jakie wskazują ich potencjalne możliwości.

Czy nie ma wyjścia z tej sytuacji? Jest. Powołać jak najprędzej do życia WRPB czyli Wojewódzkie Rolnicze Przedsiębiorstwo Budowlane, co zaleca wyraźnie uchwała XII Plenum KC PZPR.

KAZIMIERZ JAŚWIECKI

Mechaniczne ręce

Zwiedzając MTP

nowią około 30 procent ogólnych kosztów produkcji, pomniejszonych o wartość materiału. W niektórych dziedzinach, jak np. w odlewnictwie, budownictwie i leśnictwie, sięgają nawet 70 procent tych kosztów. Nic dziwnego więc, że przemysłowcy zachodni od wielu lat angażują co najcięższe mózgi do rozwiązywania problemów transportu. Osiągane wyniki są godne uwagi.

Jeden ze znanych profesorów uniwersytetu nowojorskiego — Drukar, oświadczył, że:

„Systematyczny i zorganizowany rozwój metod transportu materiałów stanowi w przemyśle amerykańskim jedno z zasadniczych udogodnień procesu produkcyjnego, które zostało przeprowadzone w ostatnich 10-15 latach... Udogodnienia te miały większy wpływ na ekonomikę amerykańską, aniżeli wszystkie inne ulepszenia w tym okresie...” („Życie Gospodarcze” nr 35/62).

Małe fragmenty nowej techniki w transporcie można zobaczyć co roku na Targach. Tym fragmentem jest rodzina samobieżnych dźwigów-transporterów, nazywanych u nas potocznie, ze względu na ich wystające z przodu stalowe wazy — chwytaki, wózkami widłowymi.

Te miniaturowe pojazdy zrewolucjonizowały organizację transportu wewnątrzzakładowego. Wyeliminowały wózki ręczne, akumulatorowe, nieruchome dźwigi i zwolniły do

bezpośredniej produkcji dziesiątki tysięcy ludzi. Dzięki swej zwrotności i łatwości operowania ciężkimi przedmiotami (do wysokości 5 metrów), pozwalają na zmniejszenie szerokości dróg w budynkach fabrycznych oraz powierzchni magazynów. Ponieważ podstawowym warunkiem zastosowania wózków widłowych w przemyśle jest wprowadzenie do powszechnego obiegu znormalizowanych pojemników i palet, znacznie zostaje przyspieszony obieg materiałów, a ich ewidencja — uproszczona. Korzyści z zastosowania wózków widłowych są więc wszechstronne. Zresztą gdyby było inaczej, nie zrobiłyby one tak błyskawicznej kariery w światowym przemyśle.

Naprawdę więc warto, aby ludzie przemysłu zainteresowali się szerzej walorami tych pojazdów. Na tegorocznych Targach najczęściej eksponują ich NRF i NRD, wystawiają je także Związek Radziecki, USA, Anglia i Czechosłowacja.

Można je znaleźć również na polskim stoisku maszynowym i to w budzącym optymizm asortymencie. W ciągu ostatniego roku zrobiliśmy w tej, zafowanej do niedawna, dziedzinie produkcji znaczny postęp, widać to wyraźnie. Do ubiegłorocznego „jedynaka” z Gliwic, doszły nowe modele: ładowarki „Tarpan”, cztery odmiany

dwutonowego „Misia” z wymiennymi uchwytami (widły, hak, łyżka); doszedł 1,2-tonowy „Rak” z zakładów w Suchedniowie, 1-tonowa wywrotka z Fabryki Urządzeń Technicznych w Ostrówku, 0,6-tonowa układarka hydrauliczna z Fabryki Maszyn w Zawidowie; doszły seryjnie wytwarzane, standardowe palety oraz mniejsze i większe kontenery. Jeśli wytwórnie tych urządzeń oferują je już na eksport — znaczy to, że ich produkcja jest znaczna. Trudno więc zrozumieć dlaczego w wielkopolskich fabrykach tak często słyszy się twierdzenie: „chcemy modernizować nasz transport, ale nie wiemy, gdzie można kupić wózek i palety?”. Targi są doskonałą okazją do poznania i naszej rodzimej produkcji, której — bywa — dobrze nie znamy.

Na marginesie rodzi się jednak pytanie: czy nie warto by dokonać podziału zadań w produkcji wózków widłowych w ramach RWPG. Sądząc po Targach, Związek Radziecki, Czechosłowacja, NRD i Polska uruchomiły i pracują nad doskonaleniem konstrukcji wózków o podobnych lecz stosunkowo wąskich parametrach. Wysiłki naszych krajów na tym odcinku się dublują, podczas gdy na innych — w tej samej rodzinie wózków — nie pracuje dotychczas nikt.

PIOTR CHOJNACKI

Zmiana ustawy o radach narodowych

Rady społecznego działania

muja w projekcie najwięcej miejsca, nie wolno nam przeoczyć tych przepisów, których celem jest rozwinięcie w radach funkcji inspiratora i opiekuńczej działalności społecznej.

PODSTAWOWY PRZEPIS

Projekt ustawy szeroko rozbudowuje zadania stałych komisji rad, określając je w kilku wielopunktowych artykułach. Ale na pierwszym, honorowym miejscu projekt stwierdza, że zadaniem komisji jest „utrzymywanie stałej łączności z masami pracującymi i ich organizacjami, przyciąganie ich do współpracy z władzą państwową i jej organami, pobudzanie i wykorzystywanie społecznej inicjatywy, przyjmowanie, rozpatrywanie i nadawanie dalszego biegu projektom pochodzącym od organizacji społecznych lub poszczególnych obywateli”.

Wydaje się, że przepis ten jest tak jasny i konkretny, że jego treść nie wymaga dodatkowego komentarza. Ale sformułowania ustawowe są z konieczności ogólne. I dlatego nasuwa się pytanie praktyczne: w jaki sposób komisje mają „utrzymywać stałą łączność”, jakimi metodami „przyciągać do współpracy”, jak „pobudzać i wykorzystywać inicjatywę”?

Szukając odpowiedzi na to pytanie można mówić o dwu drogach.

RADNI DO OBYWATELI

Członkowie komisji naszych rad narodowych, aczkolwiek wybierani imiennie i obdarzeni osobistym zaufaniem obywateli, są w radach reprezentantami organizacji społecznych lub grup zawodowych czy środowiskowych. Wydaje się, że kiedy mówimy o funkcjach rad narodowych jako inspiratora i mecenasa społecznego działania, istotne znaczenie ma przypomnienie tego „pochodzenia” radnych — członków komisji.

Bo właśnie wśród ludzi, w rozmaitych rodzajach zespołów ludzkich i przy różnych okazjach, czasami na zebraniach, ale chyba również często w luźnych rozmowach, rodzą się pomysły i inicjatywy, niesprecyzowane jeszcze koncepcje i zamierzenia. Kto ma je zbierać, przenosić, porządkować? Nikt inny tylko radni. To oni powinni tkwić „na dole”. I to nie po to, by tu „reprezentować” radę narodową, ale odwrotnie, by stąd przenosić do rady te myśli swoich współobywateli, któ-

rym trzeba nadać konkretny kształt, praktyczne formy społecznego działania.

Radny nie urządza, jego udział w sesjach czy posiedzeniach komisji jest wprawdzie ważny, ale tylko jedną stroną jego mandatu. Drugą jest po prostu wszechstronny udział w życiu i skrzętne zbieranie kłopotów społecznej inicjatywy ludzi, z którymi się styka.

OBYWATELE DO RADNYCH

Druga droga „utrzymywania stałej łączności” bieć musi po tym samym torze, ale niejako w odwrotnym kierunku. Wydaje się, że dziś jest ona jeszcze niedostatecznie przetarta. Bo obywatel zbyt rzadko znajduje drogę do swego radnego, do członka odpowiedniej komisji rady.

Nie chodzi tu o przypadki kiedy obywatela sprowadza do radnego własna krzywdą czy interwencją we własnej sprawie. Chodzi o drogę do radnego z projektem czy inicjatywą w sprawie wspólnej, ogólnej, społecznej. Przecież obywatel praktycznie tej drogi nie zna.

Aby ją przetrzeć nie wstydźmy się „reklamować”. Komisje rad narodowych powinny zapraszać ludzi chętnych do pracy społecznej, ogłaszać go dziny przyjęć i dyżurów, swiadomie szukać najprzód pomysłów i inicjatyw, a potem pomocników w realizacji, działaczy społecznych.

Droga obywatela do radnego musi być prosta, wyprana z biurokracji, powinna być drogą przyjazną rozmowy ludzi dążących do tego samego celu.

OD POMYSŁU DO DZIAŁANIA

Gdyby uważnie prześledzić historię powstania Społecznych Samorządów Osiedlowych, organizacji opieki nad młodzieżą przez komitety blokowe, rad domowych i społecznego zarządu świetlic — to w każdej z nich odkrylibyśmy dwa decydujące elementy: narodziny inicjatywy i realizację przy pomocy radnych i odpowiednich organów rad.

Nowa ustawa „nakazuje”: rozwijać inicjatywę i skutecznie prowadzić realizację. Ale jak każdy przepis, ustawa może tylko tworzyć dogodne formy rozwojowe. Reszta — konkretne społeczne działania obywateli i rad narodowych — zależy od ludzi. Od nas wszystkich i od naszych radnych.

MIECZYSLAW BANKOWICZ

Oczyma CSO

pują na arenie ogrodniczej wyłącznie z pozycji jednostronnej — tj. skupu.

Sumy, jakie Okręg CSO w Poznaniu wydatkował na rozwój produkcji ogrodniczej w roku 1962 wynoszą ok. 3 mln. zł.

Działalność spółdzielczości ogrodniczo-pszczelarskiej w omawianym zakresie zmierza do dostosowania struktury upraw ogrodniczych do potrzeb rynku, przetwórstwa i eksportu (na przykład: ograniczenie procentowego udziału kapusty na rzecz zwiększenia warzyw smakowych, zwiększenie procentowego udziału zimowych odmian jabłoni itp.).

Niezależnie od zmiany struktury koniecznym jest zwiększenie arealu szczególnie tych upraw, których ilość na rynku jest niedostateczna. Równolegle jednak nastąpić musi obniżenie kosztów produkcji w przeliczeniu na hektar upraw czy też na drzewo owocowe. Jest to nie do pomyślenia bez równoczesnego wprowadzenia postępu technicznego i stosowania nowoczesnych metod agrotechnicznych.

Zwiększając plon z hektara i zachowując odpowiednie proporcje nakładów można doprowadzić do potania owoców i warzyw, przy zachowaniu rentowności produkcji ogrodniczej. Plony podstawowych warzyw i owoców w Poznaniu odbiegają od dobrej wydajności, co ilustrują przykładowo poniższe cyfry:

Obečna wydajność	Srednia wydajność możliwa do osiągnięcia w naszym województwie
cebula	13,1 tony z ha
kapusta	14,2 " " "
marchew	15,8 " " "
ogórki	7,7 " " "
pomidory	16,8 " " "
jabłonie	11,7 kg z drzewa
wisnie	8,0 " " "
	16 ton z ha
	25 " " "
	20 " " "
	10 " " "
	20 " " "
	20 kg z drzewa
	15 " " "

Istnieje więc potencjalna możliwość zwiększenia produkcji towarowej bez zwiększania arealu upraw ogrodniczych, ale — przy prawidłowym zaopatrzeniu producenta w tanie środki produkcji: nawozy mineralne i organiczne, nasiona, sadzonki, materiał szkółkarski, maszyny i narzędzia ogrodnicze, drewno, szkło itp. Wydaje się, że słusznym byłoby wydzielenie i zabezpieczenie odpowiedniej ilości materiałów dla potrzeb produkcji ogrodniczej oraz zwiększenie sieci sklepów nasienneo-zaopatrzeniowych.

W odpowiedzi na serię artykułów zamieszczonych w „Głosie” w ramach naszych akcji „Witaminy dla rodziny”, obszerne wyjaśnienie nadał dyrektor Okręgu Poznańskiego Centrali Spółdzielni Ogrodniczych — inż. Ryszard Świdorski. Oto obszerne fragmenty tej wypowiedzi.

Chciałbym odpowiedzieć na podstawowe pytania a mianowicie: co robić, żeby warzywa i owoce były tanie, smaczne i w ilości wystarczającej?

Zacznijmy od sprawy cen, jako najbardziej istotnej. Podstawą ustalania ceny dnia przez wspólne komisje zainteresowanych instytucji, jest niewątpliwie prawo wartości. Stąd też w przypadkach małej podaży ceny rosną i na odwrót. Funkcje nadzoru i limitowania pułapu cen sprawują Wojewódzka i Państwowa Komisja Cen, Fluktuacja cen, z uwagi na specyfikę produkcji ogrodniczej, jest znaczna. Głównym czynnikiem regulującym układ cen winna być szybkość i rzetelna informacja cenowa, która jest jeszcze niedostateczna. Dla poprawy sytuacji w tym zakresie CSO zakłada w roku 1964 szybkie połączenia bezpośrednio między Centralą a wszystkimi Okręgami na terenie kraju — tzw. telexy.

Trzeba jednak pamiętać, że wpływ warunków atmosferycznych na kształtowanie się poziomu produkcji ogrodniczej jest poważny.

O kształtowaniu się cen detalicznej na rynku decyduje głównie cena skupu. Okazuje się, że ceny skupu warzyw i owoców z roku na rok znacznie zwiększają, co nie jest zdrowym ekonomicznie objawem. Dla przykładu: średnia roczna płacona za warzywa producentowi (z dopłatą eksportową) w roku 1961 wyniosła 2,71 zł, a w roku 1962 — 3,50 zł. Kształtowanie się cen skupu w naszym Okręgu do ceny sprzedaży brutto wynosi około 80 procent i w ostatnich latach wykazuje tendencję zwiększającą na korzyść producenta.

Marża hurtowa CSO w Poznaniu nie została wykonana w ub. roku. Oscyluje ona wokół wskaźnika 18 procent w stosunku do obrotu i zawiera w tym dopłatę eksportową. Marża ta jest ekonomicznie uzasadniona. Co zrobić, by zachować równowagę w praktyce cenowej a równocześnie zapewnić rentowność produkcji ogrodniczej?

Punktem wyjściowym jest intensywny rozwój produkcji ogrodniczej. Problematyka tą, oprócz rad narodowych, zajmują się CSO i Zjednoczenie Przemysłu Owocowo-Warzywnego. Obie instytucje dysponują od 1961 r. specjalnymi służbami instruktorskimi. Obecnie Poznański Okręg CSO zatrudnia 34 kwalifikowanych pracowników służby produkcji ogrodniczej. Inni uczestnicy obrotu towarowego wystę-

WITAMINY dla RODZINY

Kim są amerykańscy bezrobotni? Tym pytaniem zakończyliśmy jeden z artykułów tego cyklu. *) Czy są to może wyłącznie ludzie bez kwalifikacji, obiboki, czy może zniechęceni starcy? Nie ma potrzeby snuć na ten temat domysłów. Dysponujemy materiałem amerykańskiego pochodzenia, rzucającym nieco światła na kwestię bezrobocia, nazwaną — przypominamy — przez Kennedy'ego „problemem gospodarczym USA nr 1”. Głównym tygodnik NEWSWEEK (wyd. z 1. IV. br.) opublikował obszernie opracowane, przetykane wiadomości z niektórymi, pozbawionymi zajęcia, Amerykanami.

„ALFRED MICHEL, lat 54, z West Mifflin (Pensylwania), hutnik, nie pracuje od trzech lat i zapewne nigdy już nie będzie pracował. Podobnie jak jedna trzecia długotermi- nowych bezrobotnych, jest on za stary. Mimo że przez 37 lat pracował w hutach stali, Michel zwolniony został z chwila, kiedy koncern US Steel zamknął swoją przestarzałą i niewydajnie pracującą fabrykę w Clairton, w pobliżu Pitts burgha...”

Nie on jeden znalazł się w podobnym położeniu. Armia stu tysięcy hutników żyje obecnie z zasiłków dla bezrobotnych, a takich jak Michel, którzy stracili już prawo do otrzymywania tych zasiłków — jest jeszcze więcej. „W sytuacji, gdy brak wolnych stanowisk, dzień, w którym człowiek 45-letni traci zajęcie jest dniem, w którym staje się on człowiekiem starym” — powiedział nie bez gorczy minister pracy USA Wirtz.

Przykład drugi: „ANTHONY ROCHA, lat 17, z Atlanty (Georgia) jest chłopakiem, który opuścił szkołę średnią przed ukończeniem. Jest to chłopiec o średniej inteligencji. „Nie zdawałem sobie sprawy, że to (zyskać pracę — S. O.) będzie tak trudno. Starałem się o zdo- bycie zajęcia na stacjach obsługi samochodów, w piekar-

*) „Strzały w Kentucky”, „Głos” z 15 bm.

Wynalazcy w poczekalni

Tegoroczne uchwały Rady Ministrów o wynalazczości i racjonalizacji, szczególnie ta z 5 lutego br., stwarzają dla rozwoju twórczej myśli dogodne warunki. Przewidują one wysokie kwoty dla zgłaszających cenne propozycje, usprawnienia produkcji, technologii itp. Za wynalazek o doniosłym znaczeniu dla gospodarki, pracownik może uzyskać 500 tys. zł lub więcej i do 150 tys. zł za wzór użytkowy, czy projekt racjonalizatorski. W wielu przypadkach, wynagrodzenie to jest blisko dwukrotnie wyższe, niż ustalone w oparciu o dawne stawki. Cenne jest także to, że przewidziano wysokie nagrody dla osób, współdziałających w realizacji, czy w rozpowszechnianiu pomysłów.

Kierownik Klubu Techniki i Racjonalizacji w HCP, Stanisław Zwierzchowski, sadzi, że takie bodźce przyczynią się do poważnego rozwoju racjonalizacji. Obawia się jednak o to, czy przy szczupłej obsadzie klubu, zdoła zawsze dotrzymać przepisowych terminów, zastrzeżonych dla załatwianych wniosków. Z postanowień lutowej uchwały wynika przecież niedwuznacznie, że przedsiębiorstwa, dokonujące oceny powinny (poza nielicznymi wyjątkami) — najdalej w ciągu 2 miesięcy oszacować każdy projekt i zdecydować, czy zostanie zastoso-

W przepisach tych zobowiązano również przedsiębiorstwa do zawiadamiania instancji nadzórnych o wszystkich ważniejszych projektach, dla ewentualnego zastosowania ich w pokrewnych zakładach. Za pomysły zastosowane w innych przedsiębiorstwach, racjonalizatorzy będą otrzymywać dodatkowe wynagrodzenie.

Od ukazania się wspomnianej uchwały R. M. minęły już trzy miesiące, ale nadal brak szczególnych przepisów wykonawczych, których wydanie jest obowiązkiem poszczególnych resortów. Pojawiały się co prawda ostatnio instrukcje, dotyczące przeliczania nale-

Dwa oblicza Ameryki (6)

„Zmusimy nasze sumienia do działania!”

ni, we wszystkich sklepach spożywczych okolicy, ale dla takiego jak ja nie ma żadnej pracy. Kiedy porzuciłem szkołę, chodziło mi tylko o to abym mógł sam się utrzymać i przestać żebrać u ojca. Po- pełniłem duży błąd” — kończy swą relację Rocha”.

W wyrażnie gorszej sytuacji znajduje się czarnoskóry obywatel USA. O to przykład 3: BUSTER TAYLOR, 57 lat, robotnik. Największym utrudnieniem w szukaniu zajęcia jest dla Taylora fakt, iż jest on Murzynem z Chicago. Kiedyś Taylor pracował w fabryce przetworów mięsnych, potem wzięto go do wojska, skąd wrócił do macierzystego zakładu. Jednakże wyparła go stamtąd automatyzacja. Los jego podzieliło zresztą 30.000 innych robotników. Taylor początkowo miał szczęście: zaangażował się jako kierowca ciężarówki. Wkrótce jednak jego tydzień pracy zaczął się kurczyć do pięciu, czterech, trzech dni, w końcu zwolniono go. Ponieważ Taylor pracował na dniówkę, nie uzyskał prawa do zasiłku dla bezrobotnych.

Zona Taylora, była pracownica hurtowni wiecznych piec,

jako bezrobotna — uzyskuje zasiłek, sam zaś Taylor chodzi na rynek spożywczy, gdzie niegdys pracował. „Dają mi tam ziemniaki i sałatę, dla których nie znajduję już żadnego zastoso- wania — powiedział reporterowi z NEWS- WEEK. — To chroni nas od śmierci głodowej.”

I jeszcze przykład 4: ANTONIO MORENO, lat 61, z Visalia (California). Wieloletni robotnik rolny. Obarczony liczną rodziną, nie pragnie niczego, poza uzyskaniem stałego zajęcia. Jako robotnik sezonowy, nie ma on szans zrealizowania swoich marzeń, bowiem, jak pisze cytowany już tygodnik: „...sytuacja robotników rolnych (w USA) zmieniła się bardzo niewiele od czasu, kiedy ich straszliwy los opisał John Steinbeck w „Gronach gniewu”. Dla robotników rolnych nigdy nie było dość pracy, aby mogło to im zapewnić przyzwoite utrzymanie przez cały rok. A wraz z wkroczeniem mechanizacji na żywe tereny południowej Kalifornii, Antonio Moreno znajduje dla siebie coraz mniej pracy. Moreno przypomina sobie, że niegdys mógł pracować co najmniej 4 do 5 miesięcy na

polach uprawy bawełny. — Obecnie może uda mi się przepracować jeden miesiąc — mówi on.”

Problemem zatrudnienia wchodzącej w wiek produkcyjny młodzieży zajął się również niedawno (25. IV.) publicysta NEW YORK TIMES — John D. Pomfret, omawiając wyniki pracy „Komisji prezydenta dla spraw zatrudnienia młodych”. Komisja przedłożyła swój raport Kennedy'emu, sformułowany w piętnastu zaleceniach, w związku z czym prezydent USA oświadczył:

„...Społeczeństwo odnosi się apatycznie do defetyzmu wielu młodych ludzi, wychowanych w ruderach i nie robi tyle ile by należało, by zapobiec opuszczeniu przez młodych ludzi szkoły przed jej ukończeniem.”

Z kolei publicysta NYT stwierdza, że „co 9 młody człowiek, opuszczający szkołę i wchodzący w skład kadr pracowniczych pozostaje bez pracy (...) Warunki te nie musiałyby istnieć, będą się one jednak utrzymywały, jeżeli nie zdoła się zmusić sumienia Amerykanów do akcji w dążeniu do tego, aby wszyscy chłopcy i wszystkie dziewczęta mogli stać się częścią składową produkcyjnego świata.”

Jeden z najwybitniejszych prezydentów Stanów, Andrew Jackson (1829—1837) twierdził: „Żałować należy, że bogaci i moi zbyt często wykorzystują rząd dla swych egoistycznych celów(...) Jeśli prawa zezwalają(...) aby bogaci stawali się bogatszymi, a moi jeszcze silniejszymi, to skromni członkowie tej społeczności — farmerzy, rzemieślnicy, robotnicy — którzy nie mają ani czasu, ani sposobu zapewnienia sobie podobnych przywilejów, mają prawo zgłaszać swój sprzeciw. Jeśli zaś nie potrafimy od razu uczynić z naszego rządu tego, czym winien on być, to musimy przynajmniej sprzeciwić się wszystkim nowym uprawnieniom dla monopolu i elitarnym przywilejom oraz wszelkiemu prostytuowaniu naszego rządu dla korzyści nielicznych, kosztem ogółu...”

To powiedział prezydent Jackson 130 lat temu.

STEFAN ORYCKI

Współdziałanie sprzyja postępowi

Współczesne pojęcie rozwoju gospodarczego to nie tylko pewne optimum inwestycji, zwiększających stale zdolność wytwórczą kraju, to równorzędnie nieustanny i szybki postęp techniczny we wszystkich dziedzinach produkcji, usług, handlu, transportu itp. Doskonala się technika ma bowiem decydujące znaczenie, gdy chodzi o efektywność działania gospodarczego. Ma to oczywiście określony wpływ także na programowanie i planowanie gospodarcze. Jeśli przeto plan 5-letni zakłada, iż w roku 1965 produkcja przemysłowa będzie o 52 proc. wyższa od produkcji 1960, to nie dzieje się to bez podstaw. Po- ważną część przyrostu produkcji przewiduje się uzyskać przez wzrost wydajności pracy, co powinno nastąpić przede wszystkim w oparciu o rozwój nowej techniki i stosowanie naukowych metod organizacji pracy.

Problemy te zresztą nienow. W uchwałach IV i X Plenum KC PZPR stwierdzono, że szybki rozwój techniki jest podstawą dalszego rozwoju gospodarczego kraju, podniesienia poziomu bytu i kultury narodu. Program postępu technicznego uznano za część programu Partii.

W realizowaniu tych doniosłych zamierzeń szczególna rola przypada związkom zawodowym i stowarzyszeniom Naczelnej Organizacji Technicznej (NOT), które włączają się do opracowywania i wykonywania zakładowych planów rozwoju techniki, do podnoszenia kwalifikacji zawodowych pracowników oraz czuwania nad oszczędnością i racjonalną gospodarką materiałową.

A zadania w tym zakresie są duże. Czy jednak ich wykonanie jest proporcjonalne do potrzeb, zgodne z planami i aktualnym stanem rzeczy? Gdy analizujemy to, co zrobiono w roku 1962, ocena wypadnie pozytywnie. W skali kraju, we wszystkich dziedzinach dostrzegamy znaczny rozwój techniki, jednak wciąż w niezadowalającym stopniu.

Notuje się więc, że wydajność pracy wzrosła, ale jeszcze za mało, wobec planowanych założeń. Wciąż niezadowalająco przebiega realizacja zadań planowych w dziedzinie postępu technicznego. Średnio we wszystkich niemal resortach liczba całkowicie niewykonanych zadań sięga 20—25 proc. Stan ten nie

czytelnicy pisa
REDAKCJA ODPOWIADA

WOLNY 1 DZIEŃ?

J. M. poczta Chłudowo. — Czy pracownikowi umysłowemu w okresie 3 miesięcznego wypowiadania przysługują wolne dni na szukanie pracy i czy kobiecie pracującej należy się w miesiącu 1 dzień wolny. Jakże są warunki?

RED. — Po wypowiedzeniu umowy przez jedną ze stron pracownik winien otrzymać na swoje żądanie stosowny czas w godzinach pracy w celu szukania nowego zatrudnienia (— 3 dni miesięcznie Dz. U. Nr 35, poz. 323). Kobieta może otrzymać zwolnienie z pracy na 1 dzień w miesiącu, o ile uzyska odpowiednio zwolnienie lekarskie, (na druku 14) stwierdzające niezdolność do pracy na skutek choroby.

ARESzt I PENSJA

Czytelnik J. M. — Byłem aresztowany. Z rozprawy wyszedłem z wyrokiem zawieszającym wykonanie. Sprawa nie miała nic wspólnego z zakładem pracy. Za czas trwania aresztu wypłacono mi 50 proc. moich poborów, nie biorąc pod uwagę stałej premii. Czy zakład pracy postąpił słusznie?

RED. Pracownikowi tymczasowo aresztowanemu wypłaca się przez 3 miesiące połowę ostatniego pobieranego wynagrodzenia zasadniczego. Pracownicy tacy nie mają prawa do połowy przeciętnych zarobków wraz z premią, czy innymi dodatkami. (Monitor Polski Nr A-44, poz. 634).

UNIEWAŻNIĆ MAŁŻEŃSTWO!

H. K. — Opuściłam męża i 12 lat przebywałam w innych stronach. Teraz chcę wrócić do męża, który oczywiście tego sobie nie życzy. Czy sąd sam w takim wypadku może unieważnić małżeństwo?

RED. Długotrwały rozkład życia między małżonkami może między innymi stać się powodem orzeczenia rozwodu przez sąd, nawet wbrew zgodzie drugiego małżonka. Szczególnie uzasadniony byłby fakt, gdyby jeden z małżonków założył nową rodzinę, posiadał w niej dzieci, a po uzyskaniu rozwodu zamierzałby zawrzeć związek małżeński z matką dzieci.

OFICERSKA SZKOŁA PIECHOTY

Stanisław K. pow. Leszno — Chcę wstąpić do Oficerskiej Szkoły Piechoty. Czy posiadanie świadectwa maturalnego jest konieczne?

RED. — O przyjęcie do szkoły oficerskiej mogą ubiegać się kandydaci którzy: są stanu wolnego, nie przekroczyli 24 lat życia, mają odpowiednią zdolność fizyczną

i psychiczną do służby wojskowej (kat. A), odpowiednie kwalifikacje polityczno-moralne, wykształcenie w zakresie szkoły ogólnokształcącej albo innej, uprawniającej do studiów w szkołach wyższych. Podanie należy składać do komendanta szkoły. Termin składania ich upływa z dniem 25. 7. Nauka trwa trzy lata. Adres: Oficerska Szkoła Piechoty im. Tadeusza Kościuszki we Wrocławiu.

„ELTRA” NIE GRA

Janina Sz. — Jechałam na urlop pociągami. By się nie nudzić (Poznań—Krynica) zabrałam w podróż odbiornik tranzystorowy. Niestety, całą podróż miałam zepsutą, gdyż radio „wysiadło”. Dopiero po przyjeździe do Krynicy znów „ożyło”. Jaka była tego przyczyna?

RED. — Radiodiodowy tranzystorowy w pociągu nie gra, chyba, że ustawiałyby go pani tuż przy otwartym oknie. Wagon kolejowy jest w dużej części zbudowany z metalu i „ekranuje”. Podobnie jest także np. w tunelu lub na moście pokrytym żelazną konstrukcją. Odbiorniki radiowe wówczas milkną lub grają bardzo słabo.

„KOMARY”, „ŻAKI” I „RYSIE”

Jerzy K. Poznań — Chciałbym nabyć motorower „Simson”. Może redakcja mi wskaże, gdzie go można nabyć.

RED. — W roku bieżącym motorowerów „Simson” nie będzie. Import ich wstrzymano ze względu na znaczny rozwój produkcji własnej. Na rynku obecnie są krajowe motorowery, takie jak „Komar” za 4 500 zł, „Żak” — 4 800 zł i „Rys” — 5 800 zł.

TYLKO 15 DNI

Urlopowicz — Ile dni urlopu wypoczynkowego należy mi się w tym roku. Zaznaczam, że jestem pracownikiem umysłowym, a pracę rozpocząłem 16. II. 1962. W polowie września ub. roku wykorzystałem 14 dni urlopu.

RED. — Pracownik umysłowy nabywa prawo do urlopu miesięcznego po przepracowaniu 1 roku w zakładzie pracy. Urlop ten należy się za rok kalendarzowy, w którym nabył Pan do niego prawo. Zaliczkowo na poczet należnego urlopu przysługuje prawo do wykorzystania po 6 miesiącach pracy — 2 tygodni wolnego. Urlop ten jednak podlega odliczeniu od miesięcznego urlopu należnego po przepracowaniu roku.

Gdyby Pan był podjął zatrudnienie w nowym zakładzie pracy z zachowaniem ciągłości pracy otrzymałby Pan cały miesiąc wakacji.

odpowiada naszym możliwościom, nie mówiąc już o potrzebach.

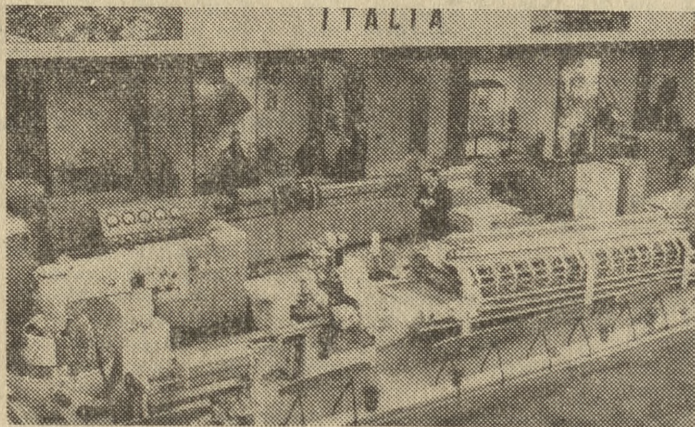
Gdzie tkwią przyczyny takiego stanu rzeczy? Głównie w braku dyscypliny realizacji i w niedomaganiach bieżącej kontroli programów postępu technicznego. Dostrzegamy się także usterki w zakresie przygotowania organizacyjnego oraz w dostawach maszyn, urządzeń tudzież materiałów. Przy tym nie może tu być mowy o braku środków finansowych. Fundusz Postępu Technicznego został wykorzystany w 84,8 proc., a więc nieco więcej niż realizacja planowanego rozwoju techniki.

Już częściowo w oparciu o te doświadczenia sporządzono plany roku 1963. Stąd to zadania na bieżący rok zostały ustalone realniej, a nado poprawnie wyliczone nakłady i przewidywane efekty ekonomiczne. Nie bez znaczenia jest tu fakt, że tym razem planowano, korzystając znacznie szerzej z udziału załóg produkcyjnych i kadry inżynierskiej, zrzeszonej w kołach NOT-u. Na przykład w Poznańskich Zakładach Nawozów Fosforowych koło Stowarzyszenia Inżynierów i Techników-Chemików brało aktywny udział w konferencjach, poświęconych projektom rozbudowy zakładów, udoskonalenia techniki i technologii produkcji. Co ważniejsze, aktywna postawa NOT-owców dała już nieraz rezultaty. Oto zastosowano tu przy produkcji kwasu siarkowego odpady koksowe zamiast rud siarkowych, uruchomiono produkcję mieszanek paszowych w oparciu o mączki kostne itp.

Praktyka lat poprzednich dowodzi, iż rola kół NOT-u i rad zakładowych, samorządu robotniczego w realizacji zamierzeń rozwoju techniki — jest duża. Rzecz tylko w tym, aby wszystkie atuty zostały wykorzystane. Na przykład dobre wyniki dają społeczne przeglądy techniczne. Pozwalają one na doskonałe wnioski, a tym samym na doskonałe nie programów. Lepiej także przebiega realizacja planów tam, gdzie koła NOT włączają się do dyskusji nad zamierzeniami — opracowały konferaty do proporcji programów postępu technicznego.

Wiele do zrobienia dla samorządów robotniczych i organizacji NOT-owskich jest także w dziedzinie kontroli bieżącej wykonania planów postępu technicznego. Platformą tej kontroli powinny być sesje konferencyjne samorządu robotniczego. Wnikliwe analizowanie tych zagadnień, usuwanie na czas przeszkód i błędów, korygowanie i wspomaganie dyrekcji zakładów, na pewno przyczyni się do osiągnięcia w tej ważnej dla naszej gospodarki dziedzinie lepszych wyników. (zm)

Nasi kontrahenci — Włochy



Dziwiątym partnerem na naszej liście handlu zagranicznego są Włochy. To zarazem czwarty — wśród krajów kapitalistycznych — nasz kontrahent oraz jeden z sześciu z tego rejonu, który podpisał długoterminowe umowy handlowe z Polską. W ciągu 7 lat wymiana towarowa polsko-włoska uległa zwielokrotnieniu. Tak na przykład import z Włoch zwiększył się z 8,5 do 29,5 mln. dolarów, a eksport z 6,5 mln. do 39,5 mln. dolarów, więc prawie 7-krotnie. Nasze stosunki opierają się na wzajemnym uzupełnianiu struktury gospodarczej. Obok tradycyjnego eksportu artykułów rolnospożywczych, sprzedajemy do Włoch coraz więcej maszyn, urządzeń przemysłowych i narzędzi. Na Targach Poznańskich wystawcy włoscy uczestniczą po raz 25 i obecnie należą do największych na XXXII MTP. Ich oferta jest niezwykle bogata — od obrabiarek i znanych samochodów — do koszuł i wermułów. Podstawową część ekspozycji zajmuje — ku zaskoczeniu zwiedzających — sprzet inwestycyjny.

Fot. — K. Przychodzki

Niemiecka Republika Federalna

W wymianie rowarowej z Polską koła gospodarcze NRF uplasowały się na piątym miejscu, po ZSR, NRD, CSRS i Anglii. W roku ubiegłym nasz import z NRF wynosił 62,5 mln. dolarów, a eksport był o 12,5 mln. dolarów większy. Prócz artykułów spożywczych sprzedajemy tam maszyny, narzędzia i patenty. Na dotychczasowy wzrost obrotów wpłynęła m. in. — podkreślana od pewnego czasu przez kupców z NRF — chęć podtrzymania i rozwinięcia wymiany towarowej z Polską. Wyrazem tego jest udział 130 firm zachodni-niemieckich, wśród których nie brak największych koncernów. I tu także eksponuje się przede wszystkim maszyny, co odpowiada zainteresowaniom polskich odbiorców. [z]

**POZNANSKA
SPÓŁDZIELNIA
SPOŻYWCÓW**
poszukuje spieszenie
GARAŻU
na 2 samochody
osobowe, w okolicy
Grunwald — Łazarz.
K4966

Praca

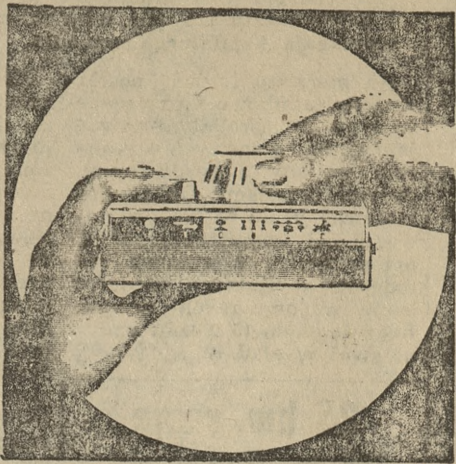
Fryzjerka na zastępstwo
potrzebna, Iwinski, Poznań,
Chwilańskiego 11, Włda.
38156g

Panią do jednego dziecka
przyjmę. Chelmońskiego
22 m. 4. Zgłoszenia od
godz. 14. 38195g

Przyjmę ucznia w zawo-
dzie ślusarsko-tokarskim.
Poznań, Polna 29. 38151g

Przyjmę pracownika obo-
rowego z rodziną, miesz-
kanie zapewnione. Zyg-
munt Małeckiego, Łęczę, po-
czta Strzałkowo, powiat
Ślupca. 12457p

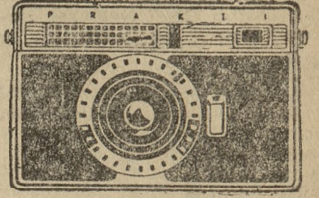
Nastawiamy rejestr motywów — naciskamy spust!



PRAKTI

Na tegorocznym urlopie

nie zapomnij o robieniu zdjęć. Fo-
tografując małoobrazkową kamerą
PRAKTI, uzyskujesz doskonale
naświetlone i idealnie ostre zdję-
cia. Zaoszczędzisz sobie poza tym
dużo czasu i trudu. Wszystkie czyn-
ności fotografowania są zautoma-
tyzowane, co pozwala skupić całą
uwagę na fotografowanym obiekcie.
Oto więc nasze hasło na wczasy:



fotografujemy automatycznie

Zadajcie demonstrowania kamery
w sklepach „FOTO-OPTYKA”.

K4695

Pracownicy poszukiwani

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY GAZOWNI przy-
jmuje **MAGAZYNIERA** dla budów prowadzonych na
terenie Ostrowa. Wymagane średnie wykształcenie
i praktyka. Dla zamieszkałego zapewniamy nocleg
w hotelu. Zgłoszenia osobiste lub pisemne: Poznań,
ulica Grobla 15, pokój nr 118. 38524g

MOSINSKIE ZAKŁADY CERAMIKI BUDOWLANEJ
W MOSINIE zatrudnia zaraz:
PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do prac w ce-
glinie i betoniarń.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.
38439g

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH — mężczyzn do
ekipy za- i wyładowej oraz
PRACOWNIKÓW MAGAZYNOWYCH również na
dojazd.
zatrudni **WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO**
HURTU SPOŻYWCZEGO — **HURTOWNIA W PO-**
ZNANIU, Plac Wolności 4, II piętro, pokój 7.
K5024

ZAKŁADY MECHANICZNE W POZNANIU zatrud-
nia natychmiast:
— **TECHNOLOGÓW** ze znajomością technologii
obróbki metali;
— **KONSTRUKTORÓW** ze znajomością konstrukcji
stalowych;
— **KIEROWNIKA BIURA PRODUKCJI** — wyma-
gane wykształcenie wyższe lub średnie tech-
niczne;
— **ŚLUSARZY, TOKARZY I SPAWACZY ELEK-**
TRYCZNYCH.
Zgłoszenia kierować pod adresem: Zakłady Me-
chaniczne, Poznań, ul. Dojazd 30, tel. 433-01, 447-80
wewn. 32. K4984

CENTRALNY ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI MLECZAR-
SKICH — ZAKŁAD REMONTOWO-MONTAŻOWY
W POZNANIU, ulica Krauthofera 22 zatrudni:
1. **GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO** — wymagane pełne
kwalifikacje;
2. **INŻYNIERA MECHANIKI-KONSTRUKTORA** —
względnie **TECHNIKA KONSTRUKTORA** z od-
powiednią praktyką;
3. **ŚLUSARZY, MONTERÓW** do prac w terenie;
4. **ELEKTRYKÓW MONTERÓW** do prac w te-
renie.
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu.
Reflektujemy również na pracowników zamieszko-
wych z dojazdem do 30 km. K5016

POZNANSKA FABRYKA MASZYN I APARATÓW
PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO W POZNANIU, ulica
Szczaniekiej 8, zatrudni:
UCZNIÓW W ZAWODACH: TOKARSKIM,
ŚLUSARSKIM I FREZERSKIM.
Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Dział
Kadr pod w. w. adresem w terminach do dnia
31 lipca 1963 r. K5081

Wózki dziecięce, wielki
wybór oraz materace —
wszelkie rozmiary poleca:
Erzowska, Poznań, Czer-
wonej Armii 10. 38667g

Sprzedam samochód Fiat
600 „Multipla” w dobrym
stanie. Ryszard Kocialka,
Rawicz, J. Krasickiego 12,
tel. 346. 12647p

Spiesznie sprzedam samo-
chód osobowy, 20.000 zł.
Poznań-Górczyn, Tur-
niowa 8. 38501g

Sprzedam snopowiązałkę
konna, ogumiona, mało
używaną i mocarnie, sa-
moczynszająca, w bardzo
dobrym stanie. Olejnik,
Grobja, pow. Międzybóże.
12645p

Sprzedam tokarnię, wrze-
ciono przeswīt 80 m/m,
frezarkę 650 X 200, piłę
hydrauliczną, pianino
krzyżowe z płytą metalo-
wą marki „Steinhal”.
Leon Poprawa, Odola-
nów, pow. Ostrow, ulica
Wiosny Ludów 4, tel. 77.
38114g

Sprzedam samochód cie-
zarowy Gaz 1½ tony lub
zamienię na osobowy. Da-
browskie 303. 35534g

Wózki dziecięce — naj-
nowsze modele poleca
Szczepańska, Poznań, Czer-
wonej Armii 70. 38413g

Sprzedam samochód Sko-
da - Octavia-Super, 144.000
km. Gostyń, telefon 461.
12454p

Sprzedam samochód Wart-
burg typ 311. Sowiński
g 34, garaż, od godz. 15.
37904g

Zamienię planino na mo-
tocykl ewentualnie sprze-
dam. Oferty Biuro Ogło-
żeń, Grunwaldzka 19 dla
38303g.

W dniu 21 czerwca 1963 r. zmarła nagle,
opatrzona Sakramentami św., moja droga żona,
nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, śp.
Stefania Schwierz
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 23 bm.,
o godz. 17 z kaplicy cmentarnej na Winiarach.
W głębokim smutku pogrzebi
MAŻ, DZIECI, SYNOWE I WNUKI

Dnia 20 czerwca 1963 r. zmarła długoletnia
pracowniczka Narodowego Banku Polskiego
Helena Bocheńska
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 23 bm., o go-
dzinie 16 w Szamotułach.
Zmarłą żegnają z żalem
Pracownicy Rada Zakładowa Dyrekcja
NARODOWEGO BANKU POLSKIEGO
W SZAMOTULACH 38709g

W dniu 20 czerwca 1963 r. zmarła nasza naj-
ukochańsza i nigdy niezapomniana mama, te-
ściowa i babcia, przeżywszy lat 67, śp.
z Antkowiaków
Maria Nowak
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 24 bm.,
o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Głównej.
W smutku pogrzebi
CÓRKI Z MEŻAMI, SYN Z ŻONĄ I WNUKI

Dnia 18 czerwca 1963 r. zmarł nasz długoletni
pracownik
Brunon Schupke
W Zmarłym tracimy cenionego, wzorowego
pracownika, nieodżałowanego współtowarzysza
pracy.
Komitet Zakł. PZPR Rada Robotnicza Dyrekcja
Rada Zakładowa Współpracownicy
ZAKŁ. ENERGETYCZNEGO POZNAŃ-MIASTO
K5079

W dniu 20 czerwca 1963 r. zmarła nasza naj-
ukochańsza i nigdy niezapomniana mama, te-
ściowa i babcia, przeżywszy lat 67, śp.
z Antkowiaków
Maria Nowak
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 24 bm.,
o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Głównej.
W smutku pogrzebi
CÓRKI Z MEŻAMI, SYN Z ŻONĄ I WNUKI

Dnia 18 czerwca 1963 r. zmarł nasz długoletni
pracownik
Brunon Schupke
W Zmarłym tracimy cenionego, wzorowego
pracownika, nieodżałowanego współtowarzysza
pracy.
Komitet Zakł. PZPR Rada Robotnicza Dyrekcja
Rada Zakładowa Współpracownicy
ZAKŁ. ENERGETYCZNEGO POZNAŃ-MIASTO
K5079

W dniu 20 czerwca 1963 r. zmarła nasza naj-
ukochańsza i nigdy niezapomniana mama, te-
ściowa i babcia, przeżywszy lat 67, śp.
z Antkowiaków
Maria Nowak
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 24 bm.,
o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Głównej.
W smutku pogrzebi
CÓRKI Z MEŻAMI, SYN Z ŻONĄ I WNUKI

Dnia 18 czerwca 1963 r. zmarł nasz długoletni
pracownik
Brunon Schupke
W Zmarłym tracimy cenionego, wzorowego
pracownika, nieodżałowanego współtowarzysza
pracy.
Komitet Zakł. PZPR Rada Robotnicza Dyrekcja
Rada Zakładowa Współpracownicy
ZAKŁ. ENERGETYCZNEGO POZNAŃ-MIASTO
K5079

W dniu 20 czerwca 1963 r. zmarła nasza naj-
ukochańsza i nigdy niezapomniana mama, te-
ściowa i babcia, przeżywszy lat 67, śp.
z Antkowiaków
Maria Nowak
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 24 bm.,
o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Głównej.
W smutku pogrzebi
CÓRKI Z MEŻAMI, SYN Z ŻONĄ I WNUKI

Dnia 18 czerwca 1963 r. zmarł nasz długoletni
pracownik
Brunon Schupke
W Zmarłym tracimy cenionego, wzorowego
pracownika, nieodżałowanego współtowarzysza
pracy.
Komitet Zakł. PZPR Rada Robotnicza Dyrekcja
Rada Zakładowa Współpracownicy
ZAKŁ. ENERGETYCZNEGO POZNAŃ-MIASTO
K5079

W dniu 20 czerwca 1963 r. zmarła nasza naj-
ukochańsza i nigdy niezapomniana mama, te-
ściowa i babcia, przeżywszy lat 67, śp.
z Antkowiaków
Maria Nowak
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 24 bm.,
o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Głównej.
W smutku pogrzebi
CÓRKI Z MEŻAMI, SYN Z ŻONĄ I WNUKI

Dnia 18 czerwca 1963 r. zmarł nasz długoletni
pracownik
Brunon Schupke
W Zmarłym tracimy cenionego, wzorowego
pracownika, nieodżałowanego współtowarzysza
pracy.
Komitet Zakł. PZPR Rada Robotnicza Dyrekcja
Rada Zakładowa Współpracownicy
ZAKŁ. ENERGETYCZNEGO POZNAŃ-MIASTO
K5079

W dniu 20 czerwca 1963 r. zmarła nasza naj-
ukochańsza i nigdy niezapomniana mama, te-
ściowa i babcia, przeżywszy lat 67, śp.
z Antkowiaków
Maria Nowak
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 24 bm.,
o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Głównej.
W smutku pogrzebi
CÓRKI Z MEŻAMI, SYN Z ŻONĄ I WNUKI

Dnia 18 czerwca 1963 r. zmarł nasz długoletni
pracownik
Brunon Schupke
W Zmarłym tracimy cenionego, wzorowego
pracownika, nieodżałowanego współtowarzysza
pracy.
Komitet Zakł. PZPR Rada Robotnicza Dyrekcja
Rada Zakładowa Współpracownicy
ZAKŁ. ENERGETYCZNEGO POZNAŃ-MIASTO
K5079

W dniu 20 czerwca 1963 r. zmarła nasza naj-
ukochańsza i nigdy niezapomniana mama, te-
ściowa i babcia, przeżywszy lat 67, śp.
z Antkowiaków
Maria Nowak
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 24 bm.,
o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Głównej.
W smutku pogrzebi
CÓRKI Z MEŻAMI, SYN Z ŻONĄ I WNUKI

Dnia 18 czerwca 1963 r. zmarł nasz długoletni
pracownik
Brunon Schupke
W Zmarłym tracimy cenionego, wzorowego
pracownika, nieodżałowanego współtowarzysza
pracy.
Komitet Zakł. PZPR Rada Robotnicza Dyrekcja
Rada Zakładowa Współpracownicy
ZAKŁ. ENERGETYCZNEGO POZNAŃ-MIASTO
K5079

W dniu 20 czerwca 1963 r. zmarła nasza naj-
ukochańsza i nigdy niezapomniana mama, te-
ściowa i babcia, przeżywszy lat 67, śp.
z Antkowiaków
Maria Nowak
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 24 bm.,
o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Głównej.
W smutku pogrzebi
CÓRKI Z MEŻAMI, SYN Z ŻONĄ I WNUKI

Dnia 18 czerwca 1963 r. zmarł nasz długoletni
pracownik
Brunon Schupke
W Zmarłym tracimy cenionego, wzorowego
pracownika, nieodżałowanego współtowarzysza
pracy.
Komitet Zakł. PZPR Rada Robotnicza Dyrekcja
Rada Zakładowa Współpracownicy
ZAKŁ. ENERGETYCZNEGO POZNAŃ-MIASTO
K5079

POLSKIE TOWARZYSTWO EKONOMICZNE
DYREKCJA SZKOLENIA EKONOMICZNEGO
W KATOWICACH
ogłasza wpisy na
ROCZNE STUDIUM ZAOCZNE
EKONOMIKI PRZEMYSŁU
w roku szkolnym 1963/64
STUDIUM PRZEZNACZONE JEST DLA
OSÓB PRACUJĄCYCH, PRAGNĄCYCH
PODNIĘĆ SVOJE KWALIFIKACJE
ZAWODOWE.
ABSOLWENCI OTRZYMUJĄ ŚWIADECTWO
UKOŃCZENIA STUDIUM.
Szczegółowych informacji udziela w dro-
dze korespondencyjnej
DYREKCJA STUDIUM ZAOCZNEGO
Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego
Katowice, ul. 1 Maja 68, skrytka
pocztowa nr 47. K4738

W. P. PKS ODDZIAŁ I W POZNANIU
posiada do upłynienia
MUNDURY SUKIENNE DAMSKIE
sztuk 4 — po 692,— zł;
PLASZCZE SUKIENNE MĘSKIE
sztuk 75 — po 1.093,— zł.
Blizszych informacji udzieli może Samodziel-
na Sekcja Ogólna W. P. PKS Oddział I —
w Poznaniu, ul. Przemysłowa 11. K4859

Przetargi
POZNANSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPOR-
TOWE HANDLU W POZNANIU, ulica Kazimierza
Wielkiego nr 1, ogłasza **PRZETARG OGRANI-**
CZONY NA 7 POJAZDÓW ELEKTRYCZNYCH MAR-
KI STAL 158.
Przetarg odbędzie się w dniu 8 lipca 1963 r., o go-
dzinie 11, w Poznaniu, przy ul. Kościelnej nr 30.
Ceny wywoławcze wynoszą: 2 pojazdy po 50.400 zł,
1 pojazd po 37.800 zł, 1 pojazd po 33.600 zł, 3 pojazdy
po 29.400 zł.
Przystępujący do przetargu jest zobowiązany do
złożenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wy-
wołania najpóźniej w przeddzień przetargu.
Pojazdy można oglądać od 24 czerwca br., w godz.
od 10—13, przy ulicy Kościelnej nr 30. K5052

TOWARZYSTWO
KRZEWIENIA WIEDZY PRAKTYCZNEJ
ORGANIZUJE
Kursy Korespondencyjne BHP
dla elektryków
o uzyskanie II, III i IV grupy kwalifikacyjnej BHP.
INFORMACJI UDZIELA SEKRETARIAT KURSÓW
w Poznaniu przy ul. Lampego 7, telefon 14-45.
K4332

OGŁOSZENIA DROBNE
Tanio sprzedam sypial-
kę (fornirowaną, dąb),
bibliotekę oraz 4 krzesła.
Dzierżyńskiego 63 m. 25.
od godz. 18. 38155g

Szczeciń 2 pokoje, kuch-
nia (balcony), łazienka,
wspólny korytarz (dwie
osoby) — zamienię na
mieszkanie w Poznaniu
lub okolicy. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka
19 dla 38081g.

Mieszkanie 3 pokoje, sa-
modzielne, komfortowe
zamienię na 2-pokojowe,
samodzielne z c.o. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 38084g.

Bydgoszcz w centrum na
I piętrze, słoneczny po-
kój z kuchnią — zamienię
na podobne w Poznaniu.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 38105g.

Przyjmę pana na samo-
dzielny pokój. Poznań-
Górczyn, ul. Rawicka 108.
38180g

Korzystne warunki zamia-
ny dwóch dużych pokoi,
kuchnia, łazienka, I pię-
tro, centrum, telefon, na
mnijesz z centralnym
ogrzewaniem, ehećnie no
we budownictwo. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 38117g.

Trzy panienki poszukują
pokoju od 1 sierpnia.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 38119g.

Technik pracujący poszu-
kuje pokój, może być
dwuosobowy. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka
19 dla 38135g.

Młody aplikant kawaler
poszukuje samodzielnego
pokoju. Oferty Biuro O-
głoszeń, Grunwaldzka 19
dla 38148g.

Działki budowlane od
10.000 zł na peryferiach
Poznania, przy autobusie
i działki ogrodnicze, więk-
sze, sprzedam. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 38751g.

Willa dwumieszkaniowa
wyłączona, wolne piętro,
obszerne trzy pokoje, ku-
chnia, łazienka, central-
ne ogrzewanie, ogród
przy Parku Kasprzaka,
340.000 zł, willa 1-rodzin-
na, 5-pokojowa, kuchnia,
łazienka, centralne ogrze-
wanie, ogród Debiec,
320.000 zł, willa 3-pokoj-
owa, kuchnia, łazienka,
centralne ogrzewanie, o-
gród przy Poznaniu —
200.000 zł — sprzeda No-
wak, Poznań, Wyspiań-
skiego 16. 38221g

Zamienię 3 pokoje z kuch-
nią, komfortowe, willowe,
c. o., na 2 mieszkania
2½-pokojowe i pokój z
kuchnią, samodzielne. Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
37826g.

Pokój, kuchnia — wygo-
dy, ładne, samodzielne,
43 m², śródmieście za-
mienię na 1-2½-pokoj-
owe, spokojnej dzielnic-
ie do I piętra. Szczegółowe
oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
37280g.

Duży pokój, kuchnia, ła-
zienka, I piętro, blisko
Rynku Jeżyckiego (dobry
punkt) zamienię na dwa
pokoje. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka
19 dla 38163g.

Zamienię pokój, kuchnia,
z przedpokojem, samo-
dzielne, Łazarz, na 2 po-
kroje z kuchnią, samo-
dzielne. Warunki korzyst-
ne. Oferty Biuro Ogło-
żeń, Grunwaldzka 19 dla
38173g.

Pokój z kuchnią, łazienką
zamienię na większe. Ko-
rytarz wspólny niewyku-
lony. Oferty Biuro Ogło-
żeń, Grunwaldzka 19 dla
38181g.

Kupię gospodarstwo (z in-
wentarem) do 3 ha (z
częścią łąki), przy domu,
minimum 3 pokoje w ład-
nej okolicy (nie przy
głównych drogach). Możli-
wość dojazdu do gimna-
zjum. Cena do 130.000 zł.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 38230g.

Działki budowlane od
10.000 zł na peryferiach
Poznania, przy autobusie
i działki ogrodnicze, więk-
sze, sprzedam. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 38751g.

Gospodarstwo rolne wlas-
ne 9,30 ha z zabudowa-
niami Państwowego Fun-
dszu Ziemi sprzedam.
Michalak, Węglewo, sta-
cja kolejowa Pobiedzka.
38120g

Sprzedam dom w Buku,
wolne 4 pokoje, kuchnia,
ogród. Oferty Biuro O-
głoszeń, Grunwaldzka 19
dla 38192g.

Sprzedam parcelę 950 m²,
uzbrojoną z letnim dom-
kiem przy ul. Dąbrow-
skiego. Zgłoszenia, Kra-
szewskiego 9b m. 2. 38123g

SPÓŁDZIELNIA PRACY METALOWO-DRZEWNA
„ZDOBYCZ ROBOTNICZA” W DREZDNIU, ulica
Poniatowskiego 11, woj. zielonogórskie, ogłasza **PRZET-**
TARG NA WYKONANIE ROBÓT ELEKTROINSTALA-
CYJNYCH I BUDOWLANYCH, z materiału wyko-
nawczy.
W zakres robót wchodzi: instalacja siły i świa-
tła w budynku produkcyjnym, oświetlenie terenu
oraz budowa pomieszczenia produkcyjnego.
Wartość robót elektrycznych wynosi 147 tys. zł
i robót budowlanych ca 40 tys. zł.
Dokumentacja techniczna do wglądu w Dziale
Technicznym Spółdzielni.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa:
państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Zastrzegamy sobie prawo wyboru dowolnego ofer-
enta. K5040
Otwarcie ofert nastąpi dnia 5 lipca 1963 roku.
Zastrzeżenie się prawo wyboru oferenta. K4999

CUKROWNIA „SRODA” PRZEDSIĘBIORSTWO
PAŃSTWOWE W ŚRODZIE, zaprasza do SKŁA-
DANIA OFERT NA PRACIE BUDOWLANE, POŁEGA-
JĄCE NA WYKONANIU WYKOPOW I FUNDAMEN-
TÓW POD DWIE WAGI SAMOCHODOWO-CIĄ-
GIKOWE O NOŚNOSCI 20 TON KAŻDA.
Blizsze dane uzyskać można w dziale technicz-
nym Cukrowni.
Zgłoszenia ofertowe należy nadesłać pod wskaza-
nym adresem — w terminie do dnia 4 lipca 1963 r.
Do składania ofert zaprasza się przedsiębiorstwa:
państwowe, spółdzielcze i prywatne. K5080

Dom handlowy Środa
Wlkp., (przewidziane mie-
szkanie) sprzedam korzyst-
nie. Oferty Biuro Ogło-
żeń, Grunwaldzka 19 dla
12642p.

Gospodarstwo prywatne 10
hektarów pszennej ziemi,
w tym hektar łąki, 120
drzew owocowych dom
trzykondy, zabudowa-
niami, inwentarzem ży-
wym i martwym, blisko
miasta powiatowego Wa-
growiec, 220.000 zł, gospo-
darstwo 6 hektarów w
tym hektar łąki, dom
trzykondy, zabudowa-
niami, inwentarzem przy
mieście, 130.000 zł spiesznie
sprzeda Nowak, Poznań,
Wyspiańskiego 16. 38490g

Sprzedam okazjynie go-
spodarstwo (bez obciąże-
ń) 5 ha z zabudowaniami,
w tym hodowlą kur, blisko
lasu i szosy. Jaszke, Za-
mość, pow. Ostrow Wlkp.
13019p

Sprzedam morę ziemi
elektryfikowaną wraz
z 300 krzakami czarnej
porzeczki dwuletniej. Wy-
sogotowo za lotniskiem.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
37913g.

Sprzedam parcele budo-
wlane z prawem zabudowy
domków jedno- i dwuro-
dzinnych. J. Dąbrosz, Piątkowo,
Szosa Obornicka 14 (wia-
domość od godz. 14). 37665g

Sprzedam parcelę budo-
wlaną 1156 m² i tani —
działkę 2 morgi. Poznań-
Podolany, Kosowska 26.
38115g

Gospodarstwo rolne wlas-
ne 9,30 ha z zabudowa-
niami Państwowego Fun-
dszu Ziemi sprzedam.
Michalak, Węglewo, sta-
cja kolejowa Pobiedzka.
38120g

Sprzedam dom w Buku,
wolne 4 pokoje, kuchnia,
ogród. Oferty Biuro O-
głoszeń, Grunwaldzka 19
dla 38192g.

Sprzedam parcelę 950 m²,
uzbrojoną z letnim dom-
kiem przy ul. Dąbrow-
skiego. Zgłoszenia, Kra-
szewskiego 9b m. 2. 38123g

W. P. PKS ODDZIAŁ I W POZNANIU</

W 15 latach — 41 100 izb mieszkalnych

W maju tego roku minęło 15 lat od chwili powołania do życia w Poznaniu Dyrekcji Budowy Osiedli Robotniczych. Do 1958 r. zadania DBOR sięgały także poza granice miasta i obejmowały województwa: poznańskie, zielonogórskie i bydgoskie.

Od 5 lat we wspomnianych województwach utworzły się samodzielne dyrekcje, tak że

poznańska DBOR działa już od tego okresu wyłącznie w obrębie miasta.

Jubileusz DBOR w Poznaniu, którego uroczystości rozpoczyna się w połowie lipca br., stanie się również podsumowaniem 15-letniej działalności tej instytucji. Dzięki właśnie DBOR w 1948 r., obok odbudowy zniszczonych domów mieszkalnych, przystąpiono do budowy nowych, a m. in. pierwszych osiedli na Debie i Komandorii. Co roku systematycznie zwiększał się też zakres robót. W 1949 r. np. oddano do użytku 672 izby mieszkalne, a pod koniec tego roku przekazał się ich z puli Prezydium RN m. Poznania — 3.200 oraz z inwestycji powierniczych — 1.507.

W sumie od 1948 r. do końca tego roku wybudowanych będzie w Poznaniu 41 102 izby (z tego z funduszy Prezydium RN, m. Poznania — 31.847).

Obok budownictwa mieszkaniowego poznańska DBOR realizuje także od 1958 r., zadania z zakresu budowy szkół. Do końca grudnia oddanych ich będzie 33 w tym 6 Tysiąclecia oraz 2 pawilony szkolne. Ponadto trzy budynki szkolne doczekały się nadbudowy. Ogółem na koncie DBOR figurować będą w końcu grudnia br. 524 izby lekcyjne.

DBOR, jako inwestor przyczyniła się także w naszym mieście do zwiększenia liczby ośrodków zdrowia, żłobków,

TEATRY

OPERA — g. 19.30 — „Faust” z Nocą Walpurgii! (koniec ok. g. 22.30), POLSKI g. 19.30 — „Noc 1022”, „Miłość czysta u kapieli morskiej” (koniec ok. g. 22.30), NOWY — g. 20 — „Klub kawalerów” (koniec ok. g. 22.30), OPERA — g. 19.30 — „Dziękuję Ci Ewo” (koniec ok. g. 22.30), MARCINEK — g. 11, 16.30 — „Była babuleńka” i „Pod zielonym jaworem” (koniec ok. g. 18).

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.15, 19.30 — „Nieletni świadek” (ang., 16 l.), g. 22 — „Dwa oblicza zemsty” (USA, 16 l.), BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Smaragula” (pol., 16 l.), g. 22.30 — „Dwa oblicza zemsty” (USA, 16 l.), CZERNASTKA — nieczynne, GONG — g. 10, 12, 16 — „Niezapłacony kamerdyner” (ang., 12 l.), g. 18, 20 — „Ich dzień powszedni” (pol., 12 l.), GWIAZDA KINO DOBRYCH FILMÓW — g. 10.30, 13 — „Szkolna miłość” — (CSRS, 14 l.), g. 15.30, 18, 20.15 — „Komisarz i róża” — (francuski, 12 lat), HUTNIK — g. 16.45, 19 — „Mściciel z Laramie” (USA, 16 l.), KOSMOS — g. 17, 19.30 — „Zerwany most” (pol., 14 lat), MALTA g. 16, 18, 20 — „Ich dzień powszedni” (pol., 18 l.), MUZA — nieczynne, OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Złamana strzała” — (USA, 12 l.), OSIEDLE — g. 18, 20 — „Następce tronów” (włoski, 18 l.), PRZYJAŹN — g. 15.30, 18, 20.15 — „Mezalian” (węg., 12 l.), RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Kapitan Fracasse” (franc., 16 l.), RUSALKI — g. 8, 11.30, 15, 18.30 — „Kryżacy” (pol., 12 l.), SCALA — g. 16, 18, 20 — „Casino de Paris” (franc., 16 l.), TECCA — g. 16, 18, 20 — „Tysiąc oczu doktora Mabuse” (NRF, 16 l.), WARTA — g. 10—16 — „W pięknej Indonezji” — (radz., 9 l.), g. 17.30, 20 — „Portier z Łazurowego Wybrzeża” — (franc., 18 l.), WILDA — g. 15, 17.30, 20 — „Czego pragnie Lola” (USA, 14 l.), WOJSKOWE — g. 17.30 — „Spokojny człowiek” (USA, 14 l.), g. 20 — „Kłopoty z miłością” (NRD, 14 l.), WZASOWICZ — 17, 19.15 — „Et cetera pana pulkownika” (włoski, 18 l.), WRZOS (Luboń) — nieczynne, WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 — „Dziwczyną z dobrego domu” (pol., 16 lat), ZNICK — nieczynne, Kino Letnie WYPOCZYNEK — Al. Przybyszewskiego — g. 21.30 — „Safira” (ang., 16 l.), Kino Letnie ASTRA — ul. Wyspiańskiego g. 18.30 — „Alibi doskonałe” (ang., 12 l.), g. 21.15 — „Ostatnie akordy” (USA, 14 l.).

RADIO

SOBOTA
WARSZAWA I: 7.20 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — „Rozmowy na tematy prawne”; 9 — Rytmy południowe; 9.20 — Koncert poranny; 10.10 — Mówi Technika; 10.20 — Ze słynnych wykonawców muz. operowej; 11 — Koncert muz. rozr.; 11.50 — Z cyklu: „Rozdział a dziecko”; 12.15 — „Roln. kwadrans”; 13 — „Pieśni kompozytorów polskich”; 13.20 — Gra Orkiestra Mandolinistów Rozgłośni Łódzkiej PR; 14 — „Niezapomniane stronie”; 14.30 — „Tematyka morska”; 15.10 — „Sportowcy więcej na start”; 15.25 — Mój program na antenie; 16.05 — Z życia ZSR; 16.35 — Program młodzieżowy; 17.05 — Audycja Ośrodka Badań Opinii Publ.; 17.15 Wędrowni muz. po kraju; 18 — „Pod rozważę opinii”; 18.20 — Korespondencja z zagranicy; 18.30 — Kurs nauki j. franc.; 18.45 — Kabelek reklamowy; 19.05 — Sprawozdanie z I Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu; 19.45 — Muz. tan.; 20.26 — Sport; 20.30 — „Co ty na to” nr 11; 22 — Robert Schumann: Sceny dziecięce; 22.20 — Graja orkiestry Erwina Lehmana Karola Krautgartera; 23.10 — Muzyka rozr. i piosenkarze.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.
POZNAN: 7.50 — Muzyka; 8.35 Koncert poranny; 9.45 — Kurs nauki j. ros.; 10 — Sprawozdanie z I Krajowego Festiwalu Pol. Piosenki w Opolu; 10.40 — „Pięć ziemi” — fragm. pow. G. Baklanowa; 11 — Z cyklu: „Sonaty fortepianowe” F. Schuberta: Sonata B-dur; 11.35 — Mel. i piosenki o polskich miastach; 12.15 — Pol. piosenki; 12.40 — Bertio: Karnawał rzymski — Uwertura; 13 — Uwertury rozr.; 13.20 — Kultura plinie poszukiwana; 14.30 — „Z notatnika reportera”; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Utwory Etiennea Nicolasa Mehul’a, słowo wstępne: Romana Jasińskiego; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Sport; 16.30 — Graja szafa; 17.12 — Aud. z cyklu „Obywatele — nie jakaś się”; 17.25 Piosenki krajów demokr. lud.; 18.45 — „Buduje statek mój”; 18.50 — Fel. M. Jorsta; 19.30 — „Matysiakiowie”; 20 — Mel. rozr. i tan.; 20.40 — „Sprawy i rozprawy” — obrazki obyczajowe z poznawskich ksiąg XVII wieku; 21.27 — Sprawozdanie z mezu lekkoatletycznego Polska—Włochy; 22.35 — „Trzy po trzy Zespołu Dziewiątka”; 23.20 — Muzyka taneczna.
Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

NIEDZIELA

WARSZAWA I: 7.20 — Muzyka; 8.30 — „Przekrój muz. tygodnia”; 9.20 — Wolfgang Amadeusz Mozart: Divertimento B-dur K. V. 137; 9.30 — Magazyn Wojskowy;

Popiersie F. Dzierżyńskiego stanie na Wildzie

Uczniowie oraz Komitet Rodzicielski Szkoły Rzemiosł Budowlanych nr 1, ul. Różana postanowili w tym roku nadać szkole imię Feliksa Dzierżyńskiego.

W związku z tym podjęto zobowiązanie ustawienia przed szkolnym budynkiem popiersia tego wielkiego rewolucjonisty. Wykonaniem popiersia w czynie społecznym zajął się artysta-plastyk Jan Maria Jakób. Natomiast uczniowie szkoły Rzemiosł Budowlanych wraz z rodzicami postanowili społecznie wykonać wszystkie prace związane z ustawieniem pomnika przed budynkiem. Od słońca popiersia nastąpi we wrześniu br. (a)

BIT zaprasza

Biuro Informacji Technicznej za wiadomiam, że dzisiaj w Klubie Techniki, hala nr 14 (MTP) odbędzie się konferencja specjalistyczna na temat budowy maszyn i komunikacji oraz nastąpi przegląd filmów dostarczonych przez pawilon z Indii. Początek konferencji o godz. 10. (na)

Popisy uczniów

Na zakończenie roku szkolnego Państwowej Szkoły Muzycznej im. K. Kurpińskiego odbędzie się w niedzielę (23 bm.) o godz. 11 w auli tej szkoły koncert szkolny.

Na koncercie popisywać się będą poszczególni uczniowie, szkolna orkiestra symfoniczna oraz chóry. (na)

Nowe władze LOK na Starym Mieście

Ostatnio zakończyła obrady VI dzielnicowa konferencja sprawczy dawco-wyborcza delegatów KŁ LOK na Starym Mieście.

Podczas konferencji wybrano także nowe władze Dzielnicowego Zarządu LOK — Stare Miasto. Prezesem ponownie został wybrany M. Lenc (wiceprezidentem Prezydium DRN Stare Miasto), sekretarzem (także ponownie) — J. Matuszewski, a skarbnikiem — K. Skalecka. Ponadto do zarządu weszło 17 osób. (na)

10 — Dla dzieci; 10.30 — Koncert życzeń; 11.40 — Magazyn Nowości Techniki; 12.10 — Z cyklu: „Plamy na mapie”; 12.20 — Muzyka; 12.50 Kiermasz muz.; 13.30 — Rozmowa z posłami; 13.40 — Gra Polska Kapeła; 14.15 — „Zielony Magazyn”; 14.30 — „W Jezioranach”; 15 — „Wesoły autobus”; 16.05 — Przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 Festiwal Słuchowisk Czechosłowackich; 17.20 — Cocktail tan.; 18 — Wyniki Toto-Lotka; 18.05 — d. c. popołudniowego cocktailu tanecznego; 18.45 — „Zespół Dziewiątka”; 19.05 — Koncert Laureatów I Krajowego Fest. Pol. Piosenki; 20.26 — Sport; 21 — „Mikrofon dla wszystkich”; 22 — Utwory skrzypcowe; 22.20 — Teatr Poezji; 23.10 — Gra Orkiestra Tan. PR;

Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23.

POZNAN: 8.50 — Koncert sol.; 9.20 — Fel. literacki; 10.30 — „Wybrane nowele”; 11 — Koncert życzeń; 12.10 — Transmisja z Salu Filharmonii Narodowej; 12.55 — „Kronika Polaków”; 13.15 — d. c. koncertu; 14 — Koncert rozr.; 14.23 „Koziołki”; 14.30 — „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom pol.”; 15 — Dla dzieci; 15.57 — Teatr Kominy; 16.30 — Koncert chopinowski; 17.05 — Fel. na tematy międzynarodowe; 17.20 — „Podwieczorek przy mikrofonie”; 18.50 Transmisja Międzynarodowego Meczu Lekkoatletycznego Włochy — Polska; 19.36 — „Koziołki”; 19.37 Koncert rozrywkowy; 20 — Rewia piosenek; 20.30 — Melodie 7-miu stolic; 21.22 — Sport; 22.30 — Kalendarz mel. rozrywkowych i tanecznych.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

TELEWIZJA

SOBOTA

POZNAN I PROGR. OGÓLNOP. 18 — „Echo Tygodnia”; 18.15 — Sprawozdanie sportowe; 20 — Dziennik telewizyjny; 20.30 — Dobranoc; 20.40 — Progr. rozrywk. „Wieczór w stoczni”; 21.40 — Wiadomości dziennika; 21.50 — Film

fab. prod. franc. „Vendetta” — od lat 16.

NIEDZIELA

POZNAN I PROGR. OGÓLNOP. 9.30 — TV Kurs Rolniczy; 10.25 — Przerwa; 13.15 — Program dnia; 13.20 — Koncert muzyki popularnej w wykonaniu Warszawskich Orkiestr Radiowych; 14.30 — Teatrzyk dla przedszkolaków widowisko „Biwak”; 15 — Niedziela Biesiada; 15.45 — Wyniki Losowania „Koziołków”; 15.45 — „Co wiesz o Związku Radzieckim?” — program konkursowy; 16.05 — Film dokumentalny produkcji radzieckiej — „Gwiezdni bracia”; 17.15 Magazyn rozrywkowy „Miks”; 18 Sprawozdanie sportowe; 19.50 — „Dobranoc”; 20 — Dziennik; 20.30 Film fabularny produkcji angielskiej „Zdrójka jest wśród nas”; 22.10 — Sportowa Niedziela; 22.30 Program estradowy „Białe noce”.

WYSTAWY

MPIK — ul. Ratajczaka. — II wystawa kwiatów Marii Dolnej BIBLIOTEKA im. E. RACZYŃSKIEGO — wystawa pt. „Film Plakat, Książka” — czynna od g. 10—15.

PALAC KULTURY — wystawa NRD pt. „Współpraca gospodarcza między socjalistycznymi państwami” — czynna od g. 9—18.

BWA — St. Rynek — Arsenał — Salon Wiosenny ZPAP — wystawa czynna od g. 10—18.

MUZEJA

MUZEUM WOJSKA — Stary Rynek — czynne od g. 9—18.

DYŻURY

SZPITAL im. FR. RASZEJ — chirurgia — interna — ul. Mickiewicza 2 — tel. 13-40. (Dyżury szpitali rozpoczynają się o godz. 8 i trwają do godz. 8 dnia następnego).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA — ul. Chelmońskiego nr 20, tel. 544-44.

APTEKI: 23 Lutego 18, Mickiewicza 22, Dzierżyńskiego 138/140, Głogowska 72, Garbary 52 (tylko dyżur nocny) — Ostroroga 6, Rynek Śródcki 1, Główna 53, Starolecka 79, Swarzędzka 6.

sklepów, pawilonów handlowych, aptek itp. Dotychczas np. powstało już 9 przedszkoli (w tym 8 osiedlowych inwestowanych całkowicie przez DBOR), oraz 262 izby mieszkalne dla nauczycieli.

Przeciętnie rocznie poznańska DBOR realizuje zadania za 500 mln. zł. Od dwóch zaś lat znajduje się ona w czołówce tego typu przedsiębiorstw w kraju, które plany: rzeczowy i finansowy wykonują najlepiej.

W związku z jubileuszem przygotowuje się bogaty program uroczystości, którego centralnym punktem będzie 19 lipca akademii. W jesieni natomiast zorganizowana będzie sesja poświęcona problemom ekonomicznym i technicznym. Udział w niej wezmą także przedstawiciele DBOR z województw: poznańskiego, zielonogórskiego i bydgoskiego.

Również jesienią otwarta zostanie wystawa, obrazująca osiągnięcia 15-letniej działalności poznańskiego inwestora DBOR-u. (an)

Bez opieki - dewastacja

Pod koniec maja minął I etap konkursu pod hasłem „Mój dom, moja dzielnica, moje miasto”, ogłoszonego przez Poznański Komitet FJN oraz Towarzystwo Miłośników m. Poznania. W okresie dwóch miesięcy — kwietnia i maja — mieszkańcy wszystkich dzielnic wypracowali w czynach społecznych 16 mln. zł.

Od czerwca nadal realizuje się czyny społeczne i — jak z obserwacji wynika — tempo prac wcale nie osłabło. Na Jeźcach zaplanowano w tym roku oddać do użytku 12 nowych placów zabaw oraz 4 boiska sportowe. Z tej liczby 6 jest już gotowych, a pozostałe ukończone będą do końca tego miesiąca.

Nowy plac przy ul. Kassysza-Galla powstaje dzięki społecznej pracy członków Komitetu Blokowego nr 23 oraz „Powogaz”-u. Przy ul. Dojazd

drogobudowa

Droga — zabytek

Nawiązując do poruszanego ongiś na łamach „Głosu” zagadnienia przebudowy dróg, pragnę zwrócić uwagę na drogę „państwową” w powiecie poznańskim — Kobylnica — Biskupice — Poddębice. Jej stan, jako jednej z wylotowych dróg z Poznania, wystawia nam przykre świadectwo. Szosa ta, stanowiąca odcinek trasy Poznań — Inowrocław, nie może się doczekać twardej nawierzchni. Plan przebudowy tej drogi od kładą się natomiast z roku na rok. Złośliwi twierdzą już, że dzieje się to dlatego, by zachować w całości autentyczny wygląd szosy z okresu, gdy do Gniezna wędrował Cesarz Otton III.

Koszt budowy nowej drogi zamortyzowałby się w krótkim czasie, ponieważ pojazdy jadące z Poznania do Gniezna i dalej, przez znaczne skrócenie trasy (obecnie prowadzącej przez Swarzędz i Kostrzyn) zaoszczędziłyby wiele paliwa.

W imieniu dużej liczby zainteresowanych proszę Redakcję o poruszenie tego żywotnego zagadnienia i przekazanie go odpowiednim instytucjom ku uwadze.

dr M. S.

Od redakcji: Drukując powyższy list wyrażamy ze swej strony przekonanie, że dla zachowania dokumentu z okresu wizyty Ottona III w Gnieźnie wystarcząby fotografie obecnego stanu wspomnianej ulicy. Po wykonaniu zdjęć, drogę można śmiało naprawić i ulepszyć, ku pożytkowi obecnie żyjących i korzystających z tego szlaku. Powyższe kierujemy pod adresem Prezydium Woj. Rady Narodowej. (c)

Pałac Kultury przyjmuje zapisy

Dyrekcja Pałacu Kultury przyjmuje zapisy uczniów (do lat 18) do młodzieżowych, specjalistycznych pracowni w roku szkolnym 1963/64. Od września br. czynnych będzie kilkanaście pracowni i zespołów (m. in. mechaniczne, motoryzacyjne, fotograficzne, rzeźby, historii sztuki, żywego słowa i dramatu, chóru, rytmika dla dzieci od lat 4). Warunkiem przyjęcia do zespołu jest wyrażenie zgody rodziców oraz ukończenie 4 klas szkoły podstawowej. Dla młodszych dzieci zorganizowana zostanie świetlica oraz koła zainteresowań.

Zapisy przyjmuje (do 30 bm) informacja udziela sekretariat Pałacu Kultury, codziennie w godz. od 8 do 20 (pokój 231). (na)

Modernizacja wozów tramwajowych

Większa część taboru tramwajowego Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, pracuje już od kilku lub kilkunastu lat. Nie więc dziwnego, że niektóre z nich wymagają kapitalnego remontu.

Na pierwszy „ogień” poszły wagony silnikowe i przyczepne typu „N”, produkcji powojennej. Są to znane mieszkańcom wagony z zasuwami, dużymi drzwiami. Chcąc dostosować je do wymogów nowoczesnej komunikacji MPK przeprowadza w ramach remontów kapitalnych, modernizację wspomnianych wozów. Rocznie około 15 wozów zmienia swój wygląd.

Kilka dni temu MPK zaprezentowało pierwszy całkowicie ukończony pociąg tramwajowy. W wagonie silnikowym zmieniono pulpity kierownicze i wstawiono miękkie i wygodne siedzenie dla motorniczego. Również pasażerowie nie będą siedzieli na twardych, drewnianych ławkach, lecz na miękkich, wysiępanych fotelikach. Duże, zasuwane drzwi zastąpione zostały zgrabnymi drzwiami dwuskrzydłowymi, zamykanymi automatycznie. Usprawni to jazdę i bezpieczeństwo pasażerów. Oba wagony są radiofonizowane, a mikrofon znajduje się na pulpicie motorniczego, który informować może pasażerów o przystankach i ulicach, którymi tramwaj przejeżdża.

Zmodernizowane tramwaje nie będą miały już progów przy pomostach, lecz jednolitą podłogę. Nowy wystrój wnętrza zaś przyjemnie harmonizuje z białym i zielonym kolorem zewnętrznych ścian tramwaju.

Przeróbki dokonane zostały przez warsztaty poznańskiego MPK, na podstawie dokumentacji dostarczonej przez Instytut Gospodarki Komunalnej. (s)

Wystawa w Arsenale

W piątek (21 bm) nastąpiło otwarcie w Arsenale, Stary Rynek wystawy malarstwa M. Wejmanna, prof. Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Prace prof. Wejmanna znajdują się w wielu polskich i zagranicznych galeriach. W Poznaniu wystawiane są po raz pierwszy.

Obecna wystawa składająca się z 26 gwaszy była poprzednio ekspozycja w „Krzywym Kole” w Warszawie. (na)

INFORMUJEMY

Zarząd Okręgu Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia — Sekcja Felczerów zawiadamia, że dysponuje jeszcze miejscami na kurs adaptacyjno-przygotowawczy dla felczerów na I rok studiów AM. Zgłoszenia (do 26 bm) przyjmują Zarząd Okręgu, ul. Dąbrowskiego 12, pokój 336.

W poniedziałek, 24 bm. o godz. 18 w lokalu SARP Stary Rynek 56 odczyt na temat architektury Chin i Indii wygłosi inż. arch. T. Barucki.

opowiadamy

Jan z ul. Koziej. — Z listu Pana nie możemy wywnioskować, o jaki kierunek pracy chodzi. Prosimy napisać wyraźnie, pomożemy.

Stefania K., ul. Głogowska. — Butelki po mleku, śmietanie lub oleju umyja się doskonale, jeżeli do środka wrzuci Pani skrawki gazet, zaleje to gorącą wodą, i kilkakrotnie potrząśnie butelką.

Wanda W. — Radzimy zgłosić się do Wydziału Oświaty i Kultury Prezydium DRN Grunwald, ul. Matejki 50.

Irena B. — Bardzo nam przykro, ale żadnych podziękowań bezprawnie nie zamieszczamy.

O jedną rudę mniej

Wreszcie nadszedł czas, by stary, przeszło 80-letni domek przy ul. Kraszewskiego (naprzeciw Rynku Jeżyckiego) o drewnianej konstrukcji doczekał się rozbiórki. W tych dniach, z uwagi na niebezpieczeństwo dalszego jego zamieszkiwania, przystąpiono do usuwania budynku. Po zakończeniu prac rozbiórkowych poszerzony zostanie w tym miejscu chodnik. Jak wiadomo właśnie ten dom, wysunięty o jakieś 4 metry na chodnik przeskądzał na tym odcinku w normalnym ruchu pieszym. Na miejscu rudery projektuje się postawienie jednego, lub dwóch estetycznych kiosków.

Fot. — K. Przychodźki